

es.o.es

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie

Numer 2 / 2012

Włączenie społeczne

w Małopolsce



Z MAŁOPOLSKICH OBSERWATORIÓW

**Uczestnictwo
w kulturze**
jako proces uspołeczniania

Spółeczna
odpowiedzialność
małopolskiego biznesu

W CZTERY OCZY

Praca socjalna:

*czerpanie wody dziurawą łyżką
czy pączek kwiatu?*

WŁĄCZENIE SPOŁECZNE

**Osoby
niepełnosprawne**
w Małopolsce

Z mapą
po zasobach włączenia społecznego

es.O.es

Biuletyn Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie

30-070 Kraków, ul. Piastowska 32

tel.: 12 422 06 36; fax 12 422 06 36 wew. 44

e-mail: biuro@rops.krakow.pl

www.rops.krakow.pl

Biuro Projektu „Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej - Etap I”

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie

ul. Piastowska 32

30-070 Kraków

tel. (12) 661 03 00

e-mail: obserwatorium@rops.krakow.pl

www.politykaspoleczna.obserwatoria.malopolska.pl

Zespół redakcyjny:

Wioletta Wilimska – redaktor naczelny

Rafał Barański

Małgorzata Szlązak

Aleksandra Chudy

Okładka i skład:

Agencja Reklamowa PoProstu Sp. z o.o.

e-mail: biuro@arpoprostu.pl

www.arpoprostu.pl

ISSN 1231-2770

Nakład:

1500 egz.

Druk:

„Pasaż” Spółka z o.o, ul. Rydlówka 24, 30-363 Kraków

Wydawnictwo współfinansowane przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Osoby chętne do współpracy zapraszamy do podzielenia się swoimi osiągnięciami i ciekawostkami dotyczącymi problematyki polityki społecznej.

es.O.es

SPIS TREŚCI

■ WSTĘP	2
■ WŁĄCZENIE SPOŁECZNE	3
Włączenie społeczne w Małopolsce	3
Osoby niepełnosprawne w Małopolsce	5
Rozwój podmiotów ekonomii społecznej jako ogniwa włączenia społecznego w świetle badań.....	9
■ W CZTERY OCZY	13
Praca socjalna: <i>czyerpanie wody dziurawą łyżką czy pączek kwiatu?</i>	13
■ Z MAŁOPOLSKICH OBSERWATORIÓW	16
Upowszechnienie edukacji przedszkolnej w Małopolsce	16
Zawodowy start	18
Uczestnictwo w kulturze jako proces uspołeczniania.....	22
Społeczna odpowiedzialność małopolskiego biznesu	25
■ AKTUALNOŚCI	28
Co nowego w projekcie „Pomocna dłoń pod bezpiecznym dachem”?.....	28

WSTĘP



Szanowni Państwo!

Z pewnością nam wszystkim zależy na realizacji aspiracji zawodowych, planów edukacyjnych czy rodzinnych w ramach naszego miejsca zamieszkania - Małopolski. Zadaniem władz województwa jest tworzenie możliwości dla urzeczywistnienia dążeń i marzeń mieszkańców regionu, będących jego największym kapitałem. Aby zapewnić warunki dla rozwoju intelektualnego, zawodowego, kulturalnego, godnej egzystencji, potrzebny jest ambitny plan, który obejmie wszystkie dziedziny życia społeczno - gospodarczego i określi działania, których przeprowadzenie przyczyni się do dalszej poprawy bytu Małopolan. Taki plan już posiadamy, jest nim nowa Strategia Rozwoju Województwa Małopolskiego na najbliższą dekadę, której celem jest tworzenie nieograniczonych możliwości dla każdego mieszkańca. Obecnie pracujemy nad 10 programami strategicznymi regulującymi różne dziedziny polityki rozwoju regionu, przekładającymi zapisy Strategii na język konkretnych przedsięwzięć. Chciałbym, by wszyscy Małopolanie mieli wpływ na zadania planowane do realizacji w najbliższej przyszłości, biorąc udział w publicznej debacie poświęconej programom - podobnie jak to miało miejsce w pracach nad Strategią Rozwoju Województwa Małopolskiego.

Marek Sowa

Marszałek Województwa Małopolskiego



Szanowni Państwo!

Niniejszym przekazuję w Państwa ręce kolejny numer biuletynu „es.O.es”, którego tematem przewodnim jest aktualnie przygotowywany Program Strategiczny „Włączenie Społeczne”. Przesłanki budowy Programu, jego wpływ na zarządzanie województwem małopolskim oraz powiązanie z regionalnymi, krajowymi i unijnymi dokumentami o charakterze strategicznym, wyznaczającymi zakres programu, przedstawia artykuł wstępny „Włączenie Społeczne w Małopolsce”. Zadaniem Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie jest zaplanowanie przedsięwzięć Programu tak, aby jak najlepiej odpowiadały na potrzeby Małopolan, zapewniając pożądaną jakość życia w regionie. Dlatego zapraszam wszystkich Państwa do wzięcia udziału w organizowanych konsultacjach społecznych, na temat których mogą Państwo dowiedzieć się więcej z ww. tekstu. Będziemy wdzięczni za wszelkie zgłoszone uwagi, sugestie, propozycje strategicznych rozwiązań.

Zachęcam także do przeczytania artykułów pozostających w tym samym kręgu tematycznym, a przedstawiających m.in. diagnozę dotyczącą niepełnosprawnych mieszkańców Małopolski, wyniki badań monitorujących kondycję podmiotów ekonomii społecznej w regionie, warunki rozwoju pracy socjalnej oraz zapoznania się z insertem graficznym pokazującym wybrane zasoby regionu, w naszej opinii kluczowe dla realizacji procesu włączenia społecznego mieszkańców Małopolski. Zasoby te zgodnie z założeniami Programu Strategicznego „Włączenie Społeczne” wymagają rozbudowy dla „ułatwienia dostępu do niedrogich, trwałych oraz wysokiej jakości usług socjalnych świadczonych w interesie ogólnym”.

Polecam również czytelnikom kolejne teksty biuletynu: - „Upowszechnianie edukacji przedszkolnej w Małopolsce”, „Zawodowy start”, „Uczestnictwo w kulturze jako proces uspołeczniania”, „Społeczna odpowiedzialność małopolskiego biznesu” - przygotowane w Małopolskich Obserwatoriach, będące rozszerzeniem spojrzenia na zagadnienia tradycyjnie rozumianego włączenia społecznego z perspektywy powiązanych sektorów.

Zapraszam do lektury!

Wioletta Wilimska

Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie



WŁĄCZENIE SPOŁECZNE

WŁĄCZENIE SPOŁECZNE W MAŁOPOLSCE

„Nowa Strategia dla Małopolski i co dalej?”, czyli o przygotowywanym Programie Strategicznym „Włączenie Społeczne” na tle planowania strategicznego dla regionu.



22 grudnia 2011 roku Uchwałą Nr 1590/11 Zarząd Województwa Małopolskiego przyjął Plan Zarządzania Strategią Rozwoju Województwa Małopolskiego na lata 2011-2020. U podstaw przyjęcia, a następnie realizacji Planu leżą trzy podstawowe potrzeby związane z planowaniem strategicznym dla naszego regionu:

- potrzeba uruchomienia systemu realizacji nowej Strategii Rozwoju Województwa Małopolskiego (SRWM) tj. zapewnienie sytuacji, w której, działania i zadania w niej określone będą w sposób systematyczny wdrażane i monitorowane oraz poddawane okresowej ocenie;
- potrzeba przejścia od planowania strategicznego do programowania operacyjnego tj. zidentyfikowanie, uzgodnienie oraz przygotowanie do realizacji kluczowych przedsięwzięć regionalnych – w szczególności

wstępnie typowanych do współfinansowania z funduszy europejskich w ramach programu regionalnego na lata 2014-2020;

- potrzeba osadzenia programowania operacyjnego w planowaniu przestrzennym tj. zintegrowane podejście dla osiągnięcia ustalonych celów w wymiarze gospodarczym i społecznym oraz przestrzennym – poprzez osadzenie dyskusji na temat kluczowych przedsięwzięć regionalnych w bezpośrednim związku z równoległe prowadzoną zmianą Planu Zagospodarowania Przestrzennego Województwa.

Uzasadnieniem formalnym dla realizacji Planu - obok zakończenia prac nad nową strategią rozwoju województwa i potrzeby wdrożenia działań koniecznych dla jej skutecznej realizacji - są w szczególności następujące okoliczności:

- finalizacja prac nad nową edycją krajowych dokumentów strategicznych, w tym Krajową Strategią Rozwoju Regionalnego 2010-2020 oraz Koncepcją Przestrzennego Zagospodarowania Kraju do 2030 roku;
- rozpoczęcie prac nad regionalnym programem operacyjnym na lata 2014-2020 planującym wydatkowanie środków europejskich dla regionu w kolejnej perspektywie finansowej UE.

Pierwszym krokiem na drodze realizacji w/w Planu było uporządkowanie istniejących programów wojewódzkich, obejmujące m.in. założenie ograniczenia ich liczby, co powinno przyczynić się do większej przejrzystości programowania rozwoju województwa, efektywniejszego wydatkowania środków, a także skuteczniejszej realizacji celów i łatwiejszego monitorowania osiągniętych postępów.

Mając na uwadze efektywność zarządzania regionem, opartą na ograniczonej liczbie skonsolidowanych (spójnych, a rozłącznych) dokumentów programowych o zbliżonej tematyce,

określony został katalog 10 programów strategicznych, które stanowią będą podstawowe instrumenty koordynacji poszczególnych dziedzin polityki rozwoju województwa małopolskiego w perspektywie 2020 roku. Wśród przygotowywanych programów znajdują się:

1. Program „Kapitał Intelktualny i Rynek Pracy”
2. Program „Regionalna Strategia Innowacji”
3. Program „Dziedzictwo i Przemysł Czasu Wolnego”
4. Program „Transport i Komunikacja”
5. Program „Obszary Wiejskie”
6. Program „Ochrona Środowiska”
7. Program „Ochrona Zdrowia”
8. Program „Włączenie Społeczne”
9. Program „Marketing Terytorialny”
10. Program „Współpraca Regionalna”.

Za przygotowanie do realizacji kluczowych przedsięwzięć Programu Strategicznego „Włączenie Społeczne” odpowiedzialny jest Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie. Opracowywany Program pełnić ma funkcję strategii wojewódzkiej w zakresie polityki społecznej. Będzie on realizować kierunek Strategii Rozwoju Województwa Małopolskiego w obszarze 6. „Bezpieczeństwo ekologiczne, zdrowotne i społeczne”, jakim jest „Poprawa bezpieczeństwa społecznego: integrująca polityka społeczna”. Zgodnie z zapisami strategii rozwoju województwa, działania podejmowane w tym kierunku przyczyniać się mają do zapobiegania występowania oraz niwelowania przejawów wykluczenia społecznego:

- dzieci pochodzące ze środowisk zagrożonych,
- osób z niepełnosprawnością,
- seniorów,
- rodzin wielodzietnych.

Jednym z kluczowych działań w w/w kierunku strategicznym jest także rozwój systemu doskonalenia zawodowego kadr działających w obszarze

integrującej polityki społecznej, w tym pracowników socjalnych. Ponadto do Programu Strategicznego „Włączenie Społeczne” przynależą wymienione w SRWM w ramach obszaru strategicznego 1. „Gospodarka wiedzy i aktywności” działania wzmacniające i promujące przedsiębiorczość społeczną. Wynika to z istoty przedsiębiorczości społecznej, która poprzez realizację celów gospodarczych osiągać ma cele społeczne, charakterystyczne dla integrującej polityki społecznej.

Istotne jest, by Program Strategiczny „Włączenie Społeczne” był także zbieżny z dokumentami programowymi Unii Europejskiej, które stanowią będą podstawą alokacji środków w ramach przyszłego okresu programowania, a także realizował założenia dokumentów strategicznych szczebla krajowego. I tak, przegląd projektów rozporządzeń w sprawie Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS) oraz Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR) wskazuje, iż jednym z priorytetów inwestycyjnych wspieranych przez EFS będzie promowanie włączenia społecznego i zwalczanie ubóstwa, poprzez m.in.: „aktywną integrację, integrację społeczności marginalizowanych, zwalczanie dyskryminacji m.in. ze względu na niepełnosprawność i wiek, ułatwianie dostępu do niedrogich, trwałych oraz wysokiej jakości usług socjalnych świadczonych w interesie ogólnym oraz wspieranie gospodarki społecznej i przedsiębiorstw społecznych”. Natomiast w ramach priorytetów inwestycyjnych EFRR wymienia się m.in. „inwestycje w infrastrukturę społeczną (...), które przyczyniają się do rozwoju krajowego, regionalnego i lokalnego oraz przejścia z usług instytucjonalnych do usług na poziomie społeczności lokalnych”.

W powstających dokumentach strategicznych szczebla krajowego, których perspektywa oddziaływania pokrywa się z planowanym okresem funkcjonowania tworzonego dokumentu, warte podkreślenia są decyzje strategiczne oraz kluczowe projekty zawarte

w rozdziałach „Kapitał ludzki” oraz „Rozwój regionalny” Długookresowej Strategii Rozwoju Kraju „Polska 2030 – trzecia fala nowoczesności”. Szczególną uwagę zwraca się w nich m.in. na:

- zapewnianie realnego wsparcia dla rodzin wielodzietnych zabezpieczających je przed ryzykiem wykluczenia (m.in. przemodelowanie dotychczasowych instrumentów, wsparcie psychologiczne i interwencyjne);
- stworzenie modelu aktywności społecznej i zawodowej osób starszych opartego na wykorzystywaniu ich potencjałów i zapobieganiu wykluczeniu społecznemu;
- stworzenie warunków dla wzrostu liczby osób z niepełnosprawnością zatrudnionych na otwartym rynku pracy.

Wytyczne te, prowadzące do zbudowania efektywnego modelu usług publicznych na poziomie regionalnym, wprost wpisują się w priorytety SRWM i tym samym zostały wykorzystane w pracach nad małopolskim Programem „Włączenie Społeczne”.

Prace nad Programem „Włączenie Społeczne” wpisują się także w ramy aktualizowanego systemu zarządzania rozwojem Polski, poprzez bezpośrednie powiązanie z dwoma średniookresowymi strategiami rozwoju. Są to: „Strategia Rozwoju Kapitału Ludzkiego” (SRKL) oraz „Strategia Rozwoju Kapitału Społecznego” (SRKS). Wśród celów SRKL bezpośrednio powiązanych z Programem Strategicznym „Włączenie Społeczne” wymienić należy: „wzmocnienie potencjału instytucji publicznych oraz rozwój aktywności i współpracy instytucji publicznych i niepublicznych działających w obszarze pomocy społecznej i integracji społecznej; rozbudowę narzędzi zapewniających osobom wykluczonym dostęp do usług publicznych pozwalających na powrót na rynek pracy, ograniczenie ryzyka ubóstwa w szczególności wśród dzieci, osób starszych i niepełnosprawnych, wzmocnienie

działań profilaktycznych skierowanych do dzieci i rodzin zagrożonych dysfunkcją lub przeżywających trudności; powszechność dostępu do usług publicznych oraz aktywności zawodowej na otwartym rynku pracy dla osób niepełnosprawnych”.

Natomiast dokument SRKS wiąże się z opisywanym programem przede wszystkim poprzez postulaty wzmocnienia integracji i solidarności społecznej w oparciu o „wspieranie rozwoju przedsiębiorczości społecznej i innych form przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu i zawodowemu, w tym wspieranie różnorodnych form samopomocy (pomoc dla samopomocy) oraz wspieranie poradnictwa prawnego i obywatelskiego”.

Zachęcamy Państwa do zapoznania się z projektowanym Programem Strategicznym „Włączenie Społeczne” i udziału w organizowanych konsultacjach społecznych pakietu Programów Strategicznych Województwa Małopolskiego. Konsultacje podzielono na 2 zasadnicze części: konsultacje założeń programów (zaplanowane do 14 września br.) oraz konsultacje projektów programów przewidziane do końca listopada 2012 r. Wszelkich informacji prosimy szukać w serwisie internetowym Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego - www.małopolskie.pl (strona główna).

Małgorzata Szlązak
Kierownik Projektu

Projekt „Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej”



OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNE W MAŁOPOLSCE

Małopolska jest jednym z województw o najwyższym odsetku osób niepełnosprawnych w populacji. Co siódmy Małopolanin deklaruje posiadanie orzeczenia o niepełnosprawności.



W 2010 roku Komisja Europejska przygotowała dokument o nazwie „Europa 2020”, będący unijną strategią z zakresu gospodarki, rynku pracy i zagadnień społecznych. Jednym z czterech priorytetów leżących u podstaw strategii jest rozwój sprzyjający włączeniu społecznemu, który oznacza wzmocnienie pozycji obywateli poprzez zapewnienie wysokiego poziomu zatrudnienia, inwestowanie w kwalifikacje, zwalczanie ubóstwa oraz modernizowanie rynków pracy, systemów szkoleń i ochrony socjalnej¹. Wpisując się w potrzebę planowania na rzecz włączenia społecznego, zespół Małopolskiego Obserwatorium Polityki Społecznej realizuje obecnie badanie, mające na celu diagnozę sytuacji grup zagrożonych wykluczeniem społecznym w Małopolsce. Zdefiniowanie przyczyn i obszarów wykluczenia, a także kompleksowe zestawienie istniejących danych jest niezbędne, by móc trafnie programować wsparcie dla poszczególnych grup. Jest to bardzo istotne w perspektywie planowania działań z zakresu wsparcia osób zagrożonych wykluczeniem, w ramach nowego podziału środków pomocowych pochodzących z budżetu Unii Europejskiej na lata 2014-2020. Realizacja badania ma wspomóc

¹ Komunikat Komisji, *EUROPA 2010. Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*, Bruksela, 03.03.2010.

przyszłych projektodawców, w tym jednostki organizacyjne pomocy społecznej, w odpowiednim przygotowaniu przedsięwzięć kierowanych do określonych grup.

Koncepcja badania przewiduje, w pierwszej kolejności, publikację raportów teoretycznych opartych o analizę danych zastanych, a następnie przeprowadzenie części empirycznej, mającej na celu opracowanie rekomendacji z zakresu optymalnych sposobów wsparcia poszczególnych grup społecznych zagrożonych wykluczeniem. Osobom z niepełnosprawnością poświęcono jeden z pierwszych raportów. Część teoretyczna badania zostanie uzupełniona (wraz z jej upublicznieniem) wynikami Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań przeprowadzonego w 2011 roku. Pytania dotyczące stanu zdrowia i ewentualnej niepełnosprawności zadane zostały w badaniu reprezentacyjnym, które objęło 20% ludności. Opracowana metodologia spisu pozwoli oszacować liczbę osób niepełnosprawnych w całej populacji, dzięki czemu uzyskamy najbardziej miarodajne dane z tego zakresu. Pytania w ramach spisu

Tabela 1. Częstość występowania niepełnosprawności według wieku i województw w 2009 r. (w %)

Województwo	w odsetkach danej grupy wieku					
	Ogółem	0-14 lat	15-29 lat	30-49 lat	50-69 lat	70 lat i więcej
<i>Polska</i>	<i>13,9</i>	<i>3,1</i>	<i>3,9</i>	<i>7,1</i>	<i>25,0</i>	<i>45,2</i>
dolnośląskie	14,2	2,7	4,3	7,0	23,8	46,7
kujawsko-pomorskie	16,1	4,2	5,7	9,8	26,9	51,5
lubelskie	16,3	3,0	3,7	9,4	29,8	50,1
lubuskie	16,1	4,0	4,2	7,5	32,5	47,5
łódzkie	15,3	3,5	3,8	7,1	26,1	46,4
małopolskie	15,8	1,9	4,6	6,9	30,8	55,6
mazowieckie	12,4	5,1	3,3	4,5	22,2	38,9
opolskie	14,8	5,1	3,4	8,3	23,8	48,9
podkarpackie	13,2	3,0	4,2	8,4	25,2	39,8
podlaskie	12,4	1,1	4,5	7,0	20,7	41,7
pomorskie	13,1	2,4	3,7	8,0	25,0	42,0
śląskie	13,7	1,5	3,5	7,6	23,1	46,1
świętokrzyskie	12,0	3,6	3,5	6,2	19,6	37,3
warmińsko-mazurskie	12,4	2,3	3,7	7,9	21,8	46,2
wielkopolskie	13,0	2,7	3,0	5,2	27,3	45,9
zachodniopomorskie	13,4	5,0	4,0	9,2	22,4	38,5

Źródło: Stan Zdrowia Ludności Polski w 2009 r., GUS 2011. Niebieskie paski danych należy odczytywać osobno w poszczególnych kolumnach – wskazują natężenie zjawiska w porównaniu do innych województw.

dotyczyły zarówno niepełnosprawności prawnej jak i biologicznej, okresu trwania ograniczenia w wykonywaniu zwykłych czynności, a także głównych

schorzeń, które je powodują. Co ważne, powyższe dane dzięki spisowi powinny być zobrazowane także na poziomie powiatów.

Niniejszy artykuł prezentuje wybrane dane z przygotowanego opracowania.

STRUKTURA WIEKU

Na podstawie danych z badania „Stan zdrowia ludności Polski” przeprowadzonego przez GUS w roku 2009² możemy stwierdzić, iż Małopolska jest jednym z województw o najwyższym odsetku osób niepełnosprawnych w populacji. Sytuacja ta utrzymuje się od co najmniej dekady, co potwierdzają dane z Narodowego Spisu Powszechnego z roku 2002 (województwo małopolskie było drugim z kolei województwem, pod względem liczby osób niepełnosprawnych w gospodarstwach domowych w przeliczeniu na 1000 mieszkańców - 182). Co szósty mieszkaniec naszego województwa deklaruje, iż posiada orzeczenie prawne o niepełnosprawności i/lub ograniczoną zdolność wykonywania czynności w stopniu poważnym³. Niebieskie paski danych w Tabeli 1 przedstawiają częstość

² Dane z badania są najbardziej aktualnymi obrazującymi informacje na poziomie województw.

³ Jest to definicja osoby niepełnosprawnej przyjęta do szacunków populacji osób niepełnosprawnych w badaniu *Stan Zdrowia Ludności Polski w 2009*, GUS, Warszawa 2011, str. 72

występowania niepełnosprawności w poszczególnych kategoriach wiekowych w odniesieniu do poszczególnych województw. W Małopolsce możemy odnotować znaczne zróżnicowanie w tej kwestii; relatywnie niski odsetek osób niepełnosprawnych występuje wśród najmłodszych – problem niepełnosprawności dotyka 2% dzieci do 14. roku życia. Co trzeci mieszkaniec Małopolski w wieku 50-69 lat zadeklarował, iż jest niepełnosprawny, w skali kraju natomiast jest to co czwarty Polak. Najczęściej niepełnosprawność występuje u osób najstarszych (70 lat i więcej), wśród których co druga osoba jest niepełnosprawna. W porównaniu do innych regionów, województwo małopolskie posiada najwyższy wskaźnik niepełnosprawności dla osób w tej kategorii wiekowej. W odniesieniu do pozostałych województw, w Małopolsce występuje także wysoka częstotliwość niepełnosprawności w grupie wiekowej 15-29 lat. Biorąc pod uwagę, iż są to osoby w wieku, w którym kontynuuje się edukację oraz wracza na rynek pracy, warto poświęcić tej grupie szczególną uwagę.

WYKSZTAŁCENIE

Jednym z ważniejszych wymiarów życia, w związku z którym dokonuje się wykluczenie społeczne, jest edukacja. W regionach obserwujemy zróżnicowanie w poziomie wykształcenia w populacji osób niepełnosprawnych (Tabela 2).

W Małopolsce⁴ możemy odnotować większy odsetek, w porównaniu ze średnią krajową, osób niepełnosprawnych posiadających co najwyżej wykształcenie podstawowe – aż 41% (Wykres 1). Wskaźnik ten jest jednym z najwyższych wśród wszystkich województw, co może być powiązane ze strukturą wiekową niepełnosprawnych mieszkańców Małopolski;

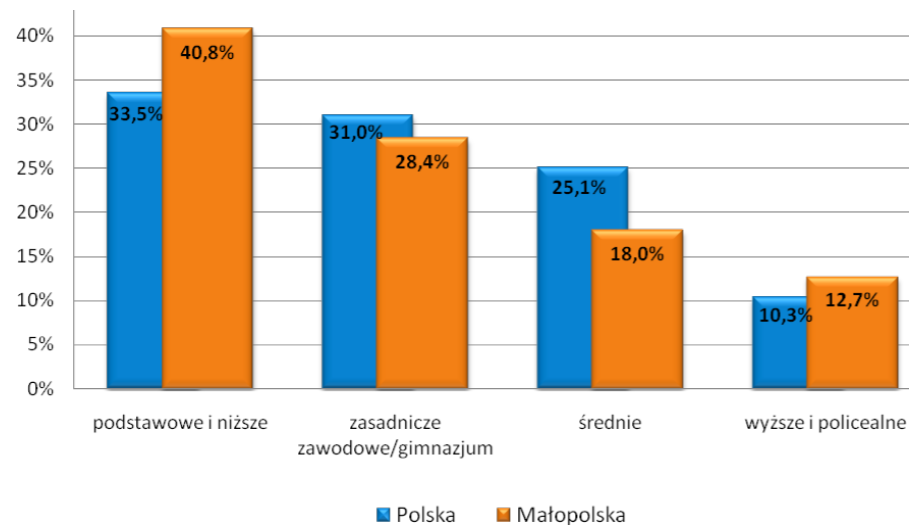
4 Opracowano na podstawie: Rada Monitoringu Społecznego (2011). *Diagnoza społeczna: zintegrowana baza danych*. www.diagnoza.com [dostęp: 21.02.2012].

Tabela 2. Osoby niepełnosprawne ze względu na poziom wykształcenia według województw w 2011 r. (w %, N=3955)

Województwo	Podstawowe i niższe	Zasadnicze zawodowe i gimnazjum	Średnie	Wyższe i policealne	Ogółem [%]
Polska	35,1	30,0	25,1	9,8	100,00
dolnośląskie	27,2	37,3	24,7	10,8	100,00
kujawsko-pomorskie	35,0	37,2	21,9	5,9	100,00
lubelskie	41,3	28,3	22,1	8,3	100,00
lubuskie	38,4	29,9	22,6	9,1	100,00
łódzkie	35,1	33,6	19,9	11,4	100,00
małopolskie	40,8	28,5	18,0	12,7	100,00
mazowieckie	29,2	23,0	33,0	14,8	100,00
opolskie	35,9	28,2	32,1	3,8	100,00
podkarpackie	32,9	35,5	22,1	9,5	100,00
podlaskie	35,2	24,1	28,7	12,0	100,00
pomorskie	31,7	29,8	27,6	10,9	100,00
śląskie	23,9	39,4	27,2	9,5	100,00
świętokrzyskie	34,7	27,8	25,9	11,6	100,00
warmińsko-mazurskie	50,7	23,3	19,2	6,8	100,00
wielkopolskie	28,4	33,5	29,1	9,0	100,00
zachodniopomorskie	40,8	21,2	26,8	11,2	100,00

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z *Diagnozy Społecznej 2011*

Wykres 1. Osoby niepełnosprawne ze względu na poziom wykształcenia w 2011 r. (w %)⁵



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z *Diagnozy Społecznej 2011*

5 Informacje o analizowanych danych: Polska N=3955, Małopolska N=379

jak wspomniano wcześniej, wśród osób niepełnosprawnych dominuje najstarsze pokolenie, które jednocześnie charakteryzuje się (również pośród osób sprawnych) najniższym poziomem wykształcenia. Równocześnie warto podkreślić, iż w naszym województwie mieszka relatywnie dużo – 13% – osób niepełnosprawnych z wyższym lub policealnym wykształceniem.

AKTYWNOŚĆ ZAWODOWA

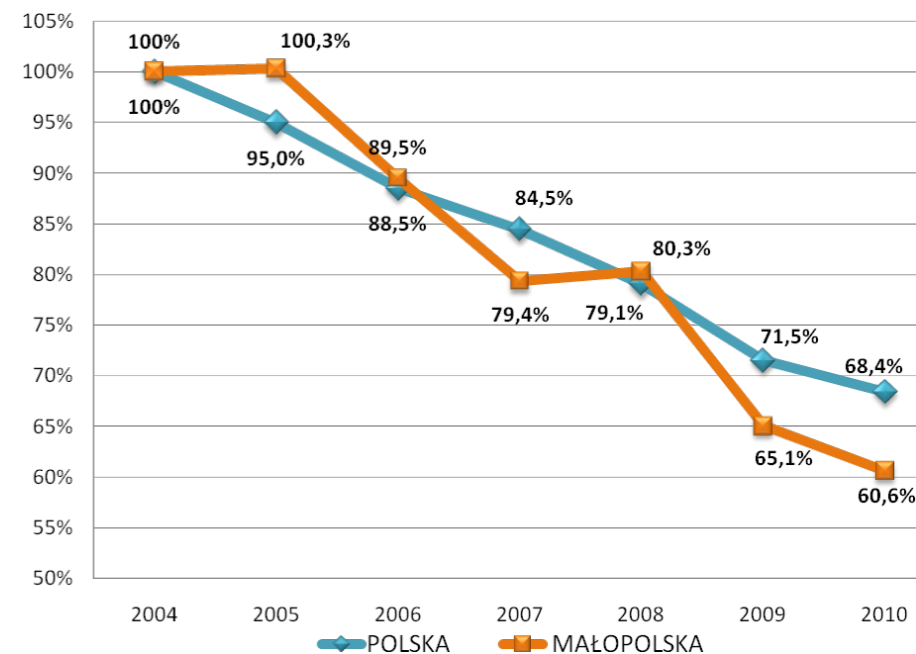
Szczególnie ważna w przypadku osób zagrożonych wykluczeniem społecznym jest także aktywność zawodowa. Stanowi ona wielowymiarową domenę życia człowieka - z jednej strony zapewnia warunki materialne do egzystencji, z drugiej natomiast daje możliwość pełnego uczestnictwa w życiu społecznym. Praca może być także postrzegana przez pryzmat rozwoju osobistej jednostki.

W ostatnich latach obserwujemy znaczny spadek liczby osób biernych zawodowo⁶, które jako powód bierności podają chorobę lub niepełnosprawność (Wykres 2). Pozytywny trend dotyczy zarówno Małopolski jak i całego kraju, przy czym patrząc na sytuację od roku 2004, obserwujemy, iż spadek ten jest większy w Małopolsce niż przeciętnie dla Polski. W województwie małopolskim w roku 2010 było 191 tysięcy osób biernych zawodowo z powodu choroby lub niepełnosprawności.

Natomiast wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych w wieku produkcyjnym w Małopolsce jest nieco niższy niż wskaźnik ogólnopolski dla tej grupy. Od kilku lat odnotowujemy jednak w województwie jego wzrost – w latach 2009 i 2010 wynosił 19,7% - mimo to poziom wskaźnika jest wciąż niższy niż przed rokiem 2007.

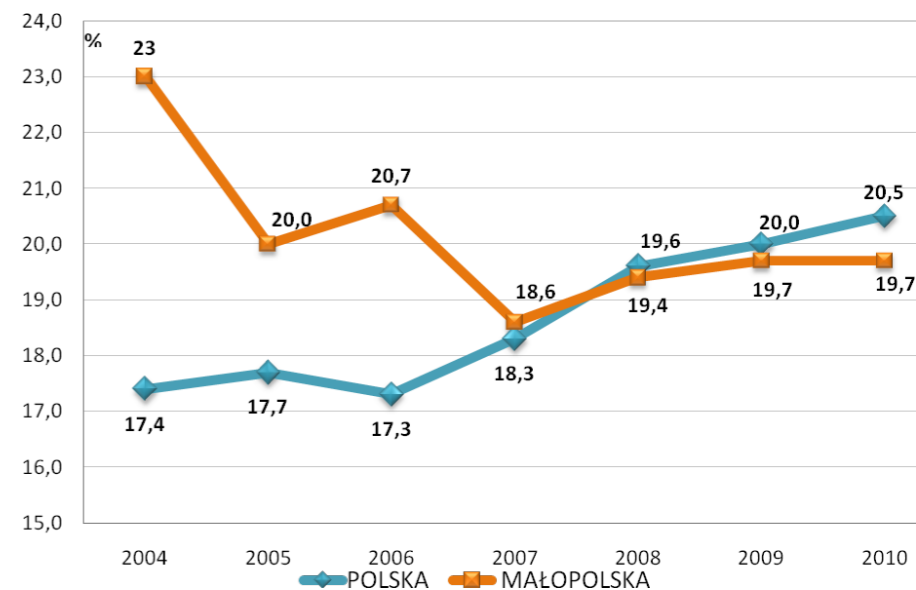
6 Osoby biernie zawodowo według definicji stosowanej w *Badaniu Aktywności Ekonomicznej Ludności* to osoby niepracujące i nieposzukujące pracy.

Wykres 2. Dynamika liczby osób biernych zawodowo z powodu choroby lub niepełnosprawności w latach 2004-2010 (dane średnioroczne, rok 2004=100%)



Źródło: opracowanie na podstawie danych z Banku Danych Lokalnych oraz publikacji *Niepełnosprawni w województwie małopolskim*, Małopolski Ośrodek Badań Regionalnych, US Kraków 2010

Wykres 3. Wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych w wieku 16-64 lata w latach 2004-2010 (dane średnioroczne)

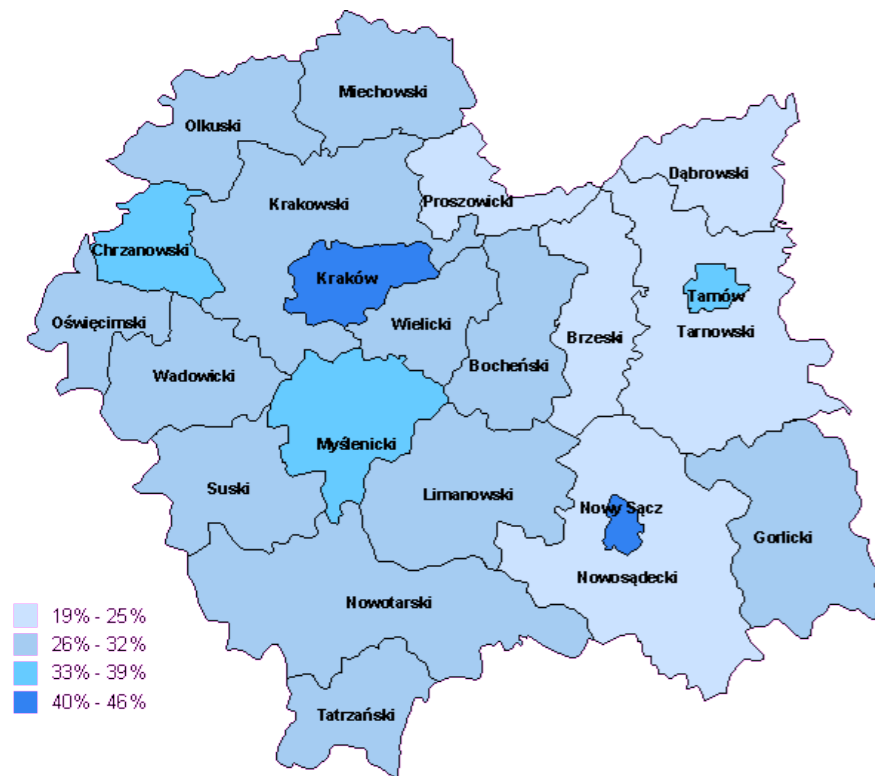


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z *Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności*, GUS

OFERTA WSPARCIA

Badania potwierdzają, iż osoby niepełnosprawne są zagrożone wykluczeniem z różnych obszarów życia społecznego⁷. W trudnych sytuacjach życiowych, mogą one uzyskać wsparcie w ramach świadczeń pomocy społecznej. Zamieszczona mapa obrazuje odsetek klientów korzystających z pomocy społecznej w Małopolsce ze względu na niepełnosprawność (Rysunek 1).

Rysunek 1. Odsetek klientów pomocy społecznej w powiatach Małopolski korzystających ze wsparcia z powodu niepełnosprawności w roku 2011



Źródło: opracowanie własne na podstawie Sprawozdania MPiPS-03 za rok 2011

W roku 2011 najczęściej z tego powodu ze wsparcia pomocy społecznej korzystali mieszkańcy dwóch powiatów grodzkich – Krakowa oraz Nowego Sącza. Fakt ten nie oznacza jednak, iż w tych miastach mamy

⁷ Warto zapoznać się z publikacjami powstałymi w wyniku Ogólnopolskiego badania sytuacji, potrzeb i możliwości osób niepełnosprawnych zrealizowanego przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz Szkołę Wyższą Psychologii Społecznej w Warszawie: <http://www.aktywizacja2.swps.pl/>

do czynienia z najwyższym wskaźnikiem niepełnosprawności wśród mieszkańców. Możemy za to stwierdzić, iż w powiatach, które charakteryzują się wysokim odsetkiem osób korzystających ze wsparcia ze względu na niepełnosprawność (ciemniejsze kolory na mapie), natężenie pozostałych problemów jest relatywnie niższe. I na odwrót, powiaty ściany wschodniej województwa (za wyjątkiem Nowego Sącza i Nowego Targu) cechuje dużo

wyższy odsetek osób korzystających z pomocy społecznej ze względu na ubóstwo lub wieloletniość niż niepełnosprawność⁸.

Ważnym aspektem wsparcia osób niepełnosprawnych jest dostęp do różnego typu usług, między innymi: warsztatów terapii zajęciowej (WTZ), centrów i klubów integracji społecznej (CIS, KIS), czy środowiskowych domów

⁸ Szczegółowe dane do porównania dostępne są w Internetowym Obserwatorze Statystyk Społecznych: www.obserwator.rops.krakow.pl

samopomocy (ŚDS). Zamieszczone wewnątrz niniejszego biuletynu mapy przedstawiają m. in. dostęp do KIS i CIS w Małopolsce. Biorąc pod uwagę różne placówki łącznie, w województwie posiadamy dobrze rozwiniętą ich sieć, jednak w poszczególnych kategoriach dostrzegamy w Małopolsce białe plamy. I tak, w powiatach dąbrowskim, tatrzańskim, limanowskim i miechowskim brakuje powiatowych środowiskowych domów samopomocy, jednakże w tym ostatnim mieszkańcy mają do nich dostęp na terenie trzech gmin. Najwięcej ŚDS-ów zlokalizowanych jest w powiecie tarnowskim – 5. Z kolei dostęp do warsztatów terapii zajęciowej jest zapewniony w każdym powiecie, choć w siedmiu z nich działa tylko jedna taka jednostka. Najbardziej rozbudowana na ten moment jest sieć klubów integracji społecznej i centrów integracji społecznej. Kluby funkcjonują jedynie w trzynastu gminach, a centra w czterech. Ze względu na ten fakt, w województwie małopolskim rozważane jest wsparcie rozwoju tego typu ośrodków, które powinny przyczynić się do tworzenia nowych klubów i centrów integracji społecznej.

Rzut oka na podstawowe statystyki dotyczące osób niepełnosprawnych w naszym województwie nasuwa przede wszystkim jeden wniosek. Udział osób niepełnosprawnych w populacji Małopolski jest w porównaniu do kraju relatywnie wysoki, stąd też wskazane jest poświęcenie szczególnej uwagi problemom tej właśnie grupy. Samorząd Województwa, przygotowując Strategię Rozwoju Województwa Małopolskiego 2011-2020, podkreślił potrzebę działań na rzecz integracji społeczno-zawodowej. Celem planowanych dla województwa spójnych działań jest stworzenie warunków do włączenia osób z niepełnosprawnością w przestrzeń społeczną, publiczną i rynek pracy. Jednym z działań kierunku polityki rozwoju Małopolski, który dotyczy poprawy bezpieczeństwa społecznego (kierunek 6.3), jest działanie 6.3.2, czyli „Integracja działań

na rzecz wyrównywania szans osób niepełnosprawnych”. Kluczowe przedsięwzięcia z zakresu niwelowania przejawów wykluczenia osób niepełnosprawnych zostaną zaproponowane w opracowywanym obecnie Programie Strategicznym „Włączenie Społeczne”, będącym tematem przewodnim niniejszego biuletynu.

Anna Kiedrowska
Inspektor ds. badań i analiz

Projekt „Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej”



ROZWÓJ PODMIOTÓW EKONOMII SPOŁECZNEJ JAKO OGNIWA WŁĄCZENIA SPOŁECZNEGO W ŚWIETLE BADAŃ

Przeprowadzone w 2011 roku badania monitorujące kondycję podmiotów ekonomii społecznej (PES) w Małopolsce, dostarczają wielu ciekawych wniosków m.in. nt. działalności społecznej, ekonomicznej oraz współpracy z otoczeniem podmiotów ekonomii społecznej. Mogą zostać wykorzystane zarówno przez zainteresowanych powołaniem PES, jak i tych, którzy chcą wspierać powstawanie i rozwój tego typu podmiotów.



Diagnoza kondycji podmiotów ekonomii społecznej w obszarze ich działalności społecznej, ekonomicznej, rozwoju zasobów ludzkich oraz współpracy z otoczeniem stanowi w Małopolsce podstawę programowania wsparcia dla quasi sektora ekonomii społecznej. W niniejszym artykule przedstawiamy Państwu najważniejsze wnioski i rekomendacje z badań przeprowadzonych w 2011 wśród małopolskich podmiotów ekonomii społecznej. Posłużyły one tworzeniu dwóch dokumentów wojewódzkich: Programu Strategicznego

„Włączenie Społeczne” na lata 2013-2020 oraz Wieloletniego regionalnego planu działań na rzecz promocji i upowszechniania ekonomii społecznej oraz rozwoju instytucji sektora ekonomii społecznej i jej otoczenia w regionie na lata 2012-2020.



W 2011 roku po raz drugi zostały przeprowadzone badania pn. „Monitoring podmiotów ekonomii społecznej w Małopolsce.” Pierwsza edycja badania tj. „Monitoring przedsiębiorstw społecznych w Małopolsce 2010 r.” dotyczyła podmiotów ekonomii społecznej stanowiących „rdzeń” ekonomii społecznej ze względu na łączenie w sobie cech społecznych z ciągłą działalnością ekonomiczną (działalność gospodarcza bądź odpłatna) tj.:

- centra integracji społecznej (CIS)
- zakłady aktywności zawodowej (ZAZ)
- spółdzielnie socjalne
- spółdzielnie inwalidów i niewidomych
- organizacje pozarządowe prowadzące działalność gospodarczą
- organizacje pozarządowe prowadzące statutową działalność odpłatną w sferze pożytku publicznego w sposób ciągły lub/i sezonowy¹.

¹ W II edycji badania (2011) próbę badawczą stanowiły w sumie 104 podmioty, w tym: 27 fundacji, 25 stowarzyszeń, 15 warsztatów terapii zajęciowej, 15 spółdzielni socjalnych, 10 spółdzielni inwalidów i niewidomych, 7 klubów integracji społecznej, 3 centra integracji społecznej, 2 zakłady aktywności zawodowej oraz 1 spółka z o.o. przeznaczająca zyski na cele społeczne.

W edycji z 2011 roku, monitoring rozszerzono o dwa dodatkowe rodzaje podmiotów zaliczanych według Słownika terminologicznego Szczegółowego Opisu Priorytetów Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013 do kategorii podmiotów ekonomii społecznej, czyli o:

- warsztaty terapii zajęciowej (WTZ)
- kluby integracji społecznej (KIS).

Badanie ilościowe, przeprowadzone metodą CATI², uzupełniono oraz rozwinięto pogłębionym badaniem³ wśród liderów dziesięciu małopolskich spółdzielni socjalnych.

PRZYJAZNE OTOCZENIE I ROZWÓJ WSPÓŁPRACY

Istotnym wynikiem z perspektywy inwestowania w rozwój podmiotów ekonomii społecznej w regionie wydaje się być odnotowana częsta współpraca badanych organizacji ze sobą nawzajem - 70% badanych podmiotów współpracowało z organizacją o takiej samej formie prawnej, a 50% wskazało na współpracę z organizacjami o podobnym rodzaju działalności społecznej. Warto podkreślić poziom stosunkowo dużego zadowolenia z efektów tej współpracy. PES, które wskazały na współpracę z organizacjami o podobnym rodzaju działalności społecznej w niemal 54% współpracują z więcej niż 5 organizacjami, 40% PES z dwoma do pięciu podobnymi podmiotami. Aby współpraca ta pogłębiła się oraz nabrała wymiaru ekonomicznego, PES powinny na wzór klasycznych przedsiębiorstw łączyć się w izby, związki lub innego typu organizacje zrzeszające je w celach gospodarczych. Tego typu organizacji sieciujących brakuje zwłaszcza w środowisku spółdzielni socjalnych, które nie współpracują ze sobą, przez co mają mniejszą „siłę przebicia” i skutecznego lobbowania na rzecz rozwiązań korzystnych dla ich rozwoju.



Organizacje sieciujące zapewniłyby także PES możliwość wzajemnego uczenia się i wymiany doświadczeń czy aplikowania o środki na realizację wspólnych, partnerskich projektów.

Badani poproszeni o wskazanie 3 najważniejszych barier i/lub słabości związanych ze współpracą organizacji z otoczeniem, w 28,6% wskazali na brak współpracy z przedsiębiorstwami lokalnymi. Mała wiedza pracowników instytucji publicznych o specyfice działalności PES oraz ich negatywne/obojętne nastawienie do działalności tych podmiotów stanowią bariery dla 23% PES. Następne w kolejności przeszkody stojące na drodze do współpracy PES z otoczeniem to: sceptycyzm wobec ekonomicznej działalności organizacji, niska świadomość działań organizacji w społeczności lokalnej, niski poziom społecznej akceptacji, niechęć do współpracy pomiędzy organizacjami o podobnej specyfice oraz mała wiedza innych podmiotów o podobnym charakterze. Pocięszające, iż 36,2% badanych uznało, że nie ma takich barier.

Usprawnienia wymaga współpraca PES z instytucjami publicznymi, zwłaszcza samorządem lokalnym. Pomimo dość wysokiego odsetka PES współpracujących z JST - 72%, poziom

zadowolenia z tej współpracy cechuje się dużym zróżnicowaniem - od zadowolenia ze współpracy (43% PES) do niezadowolenia (13% wskazań). Należy zatem zintensyfikować działania mające na celu podejmowanie wspólnych inicjatyw. Z drugiej strony ważne jest, aby przedstawiciele sektora publicznego, zwłaszcza samorządu lokalnego, zdobywali wiedzę o ekonomii społecznej i korzyściach płynących ze współpracy z PES. W tym miejscu można przypomnieć, że współpraca administracji i PES może przybierać różne formy: od animowania działań przez pracowników instytucji publicznych w obszarze gospodarki społecznej, poprzez realizację wspólnych projektów/inicjatyw do kontraktowania dóbr i usług przez administrację publiczną z wykorzystaniem mechanizmu klauzuli społecznej. Zwłaszcza w przypadku spółdzielni socjalnych wydaje się, że ten rodzaj działań - nakierowanych na zawiązanie/wzmocnienie relacji JST ze spółdzielniami, zwłaszcza w obszarze zlecania zadań przez administrację, jest niezbędnym warunkiem rozwoju spółdzielni, z drugiej strony może być rozwiązaniem dla samorządu lokalnego w zakresie realizacji zadań własnych i zleconych JST.

PROFESJONALIZACJA DZIAŁAŃ PES W SFERZE EKONOMICZNEJ

Podmioty ekonomii społecznej w zdecydowanej większości borykają się z problemami związanymi z funkcjonowaniem na konkurencyjnym rynku, mają kłopoty z pozyskiwaniem klientów, utrzymaniem płynności finansowej, budową marki, promocją i strategicznym planowaniem działań. Jest to spowodowane wieloma czynnikami, m.in. niewykwalfikowanymi biznesowo kadrami zarządzającymi, wywodzącymi się często ze „społeczników” (taka sytuacja występuje częstokroć w organizacjach pozarządowych) lub też z osób zagrożonych wykluczeniem społecznym (sytuacja taka jest częsta w przypadku spółdzielni socjalnych).

W zakresie planów dotyczących skali działalności ekonomicznej prawie 2/3 PES uległo stagnacji i nie planuje rozwoju. Cieszy fakt, że 37% badanych chce swoją działalność ekonomiczną rozwijać. Uzupełnieniem tego obrazu były odpowiedzi na pytanie dotyczące prognozy sytuacji finansowej - ponad 51% uważa, że sytuacja finansowa pozostanie bez zmian, optymistami jest 21% badanych, a pesymistami 17%. 11% respondentów nie potrafiło określić jaka będzie sytuacja finansowa PES w ciągu najbliższego roku.

W toku pogłębionego badania spółdzielni socjalnych padło wiele propozycji, których wdrożenie mogłoby poprawić ich kondycję finansową. Do najważniejszych należą m.in.: możliwość skorzystania z form dofinansowania celowego, dodatkowe formy refundacji działań spółdzielni, umożliwienie uzyskania kredytu w banku, możliwość uzyskania darowizny przez modyfikację stosownych przepisów, stosowanie preferencji przy przetargach. Jak widać są to sposoby polegające głównie na poszerzeniu wachlarza wsparcia finansowego lub uprzywilejowania spółdzielni socjalnych względem innych przedsiębiorstw. Dlatego tak ważne jest wsparcie PES, przede

wszystkim spółdzielni socjalnych w profesjonalizacji działalności biznesowej poprzez wysokiej jakości szkolenia, doradztwo, bądź staże wyprofilowane tak, by podnosić wiedzę i umiejętności w zakresie funkcjonowania przedsiębiorstwa na rynku. Dobrym rozwiązaniem mógłby okazać się coaching lub mentoring ze strony doświadczonych biznesmenów. Warto również wspierać nowo powstające oraz rozwijające swą działalność podmioty promując ich ofertę np. poprzez strony internetowe, katalogi produktów i usług, kampanie reklamowe czy organizację targów ekonomii społecznej (ES). Dużym wsparciem oczekiwanym przez PES jest też pomoc w sprzedaży ich produktów. Z badań wynika też, że informowanie o społecznym charakterze działalności PES pomaga w pozyskaniu nowych klientów; wydaje się to być zatem uzasadniony kierunek promocji produktów PES (przy jednoczesnej gwarancji wysokiej jakości promowanych produktów i ich konkurencyjnej cenie).



Rozważając kwestie związane z rozwojem działalności ekonomicznej PES

należy zwrócić uwagę, że de facto PES pozbawione są dostępu do mechanizmów finansowania zwrotnego. Stworzenie systemu funduszy pożyczkowych i poręczeniowych na wzór Małopolskiego Funduszu Ekonomii Społecznej (MFES) oraz upowszechnienie oferty MFES i dalszy jej rozwój są zatem jednym z priorytetów dla rozwoju podmiotów ekonomii społecznej w Małopolsce.

ANIMOWANIE NOWYCH SPÓŁDZIELNI SOCJALNYCH

Z pogłębionych badań wśród spółdzielni socjalnych wynika, że w większości (w 8 przypadkach na 10) założycielami spółdzielni były osoby fizyczne, w większości osoby nieaktywne zawodowo (głównie bezrobotne). W pozostałych 2 przypadkach spółdzielnię współtworzyli niepełnosprawni, bezrobotni, ale też osoby aktywne zawodowo - pierwsza z nich powstała na bazie dwóch stowarzyszeń zajmujących się statutowo osobami niepełnosprawnymi, druga z udziałem fundacji o takim samym jak stowarzyszenie profilu. Wśród wszystkich przebadanych spółdzielni socjalnych znalazły się cztery deklarujące, jakoby pomysł tej działalności wziął się z chęci podjęcia inicjatywy na rzecz poszukiwania pracy, kreowania własnego biznesu itp., kolejni badani deklarowali, że pomysł przyszedł



² Wspomagany komputerowo wywiad telefoniczny (Computer Assisted Telephone Interview)

³ Indywidualne wywiady pogłębione (IDI-Individual in-Depth Interviewing)

z obserwacji działalności innych spółdzielni socjalnych lub pomysłodawcą były organizacje pozarządowe.

Mimo tego, że na dzień dzisiejszy spółdzielnie socjalne są najbardziej uprzywilejowane pod względem wielkości i różnorodności wsparcia w procesie zakładania i funkcjonowania podmiotu na rynku (m.in. dofinansowanie rozpoczęcia działalności gospodarczej, refundacja składek na ubezpieczenie społeczne dla członków spółdzielni przez okres dwu lat) z badań wynika, że wszystkie spółdzielnie socjalne poza jedną, miały krytyczne zdanie na temat możliwości wsparcia finansowego i organizacyjnego, jakie w procesie założycielskim otrzymują właśnie spółdzielnie socjalne. Według badanych dofinansowanie było docelowo zbyt niskie, aby wystarczyło na „start”⁴, należało je wydać ściśle według przyjętych założeń (co wzbudzało zastrzeżenia), czas wydatkowania przyznanej kwoty był zbyt krótki, czas trwania procedury przyznawania dotacji działał na niekorzyść przedsięwzięcia (jeden badany przyznał, iż z tego powodu stracił pracownika).

Ponieważ spółdzielnie socjalne są przedsiębiorstwami, w których z jednej strony musi być prowadzona w sposób

profesjonalny działalność gospodarczą, z drugiej – ustawowo są przeznaczone dla osób, które pozostawały bez pracy i zazwyczaj nie posiadają cech przedsiębiorczych, należy w procesie animowania spółdzielni socjalnych zwrócić szczególną uwagę na to by:

- w grupie założycieli znajdowała się osoba posiadająca cechy przedsiębiorcze i doświadczenie w prowadzeniu działalności gospodarczej oraz by pozostałe osoby uznawały jej rolę jako osoby zarządzającej spółdzielnią;
- zespół składał się z ludzi posiadających kompetencje zbieżne z profilem działalności spółdzielni;
- członkowie spółdzielni znali się wzajemnie, ufali sobie, utożsamiali się ze spółdzielnią oraz znali swój zakres obowiązków w niej.

W przypadku już istniejących spółdzielni socjalnych istotnym problemem są konflikty interpersonalne, które mogą być powodem rozpadu spółdzielni. W tym celu instytucje otoczenia ES powinny dysponować możliwością pomagania spółdzielniom poprzez np. wsparcie psychologiczne czy mediacje.

Podmioty ekonomii społecznej mogą realnie wpływać na poprawę sytuacji

miejsz pracy i aktywizacji zawodowej osób z grup zagrożonych wykluczeniem społecznym, dostarczania usług użyteczności publicznej, w tym usług deficytowych (np. usług opiekuńczych, edukacyjnych, itp.), promocji miejsc poprzez kreowanie i sprzedaż produktów lokalnych (związanych z kulturowym dziedzictwem regionu, produkowanych przez lokalnych rzemieślników i z lokalnych wyrobów) oraz wzmacniania kapitału społecznego (poprzez oddolność inicjatyw opartych na współpracy i zaangażowaniu różnych grup mieszkańców). Dlatego warto wspierać powstawanie i rozwój tego typu inicjatyw. Wierzymy, że cykliczne badanie kondycji PES wraz z diagnozą barier stojących na drodze do tego, by sprawnie funkcjonowały realizując cele społeczne i ekonomiczne, pomoże dostosować wsparcie do faktycznych potrzeb sektora PES.

Zachęcamy Państwa do zapoznania się z pozostałymi wynikami badania dotyczącego kondycji małopolskiego sektora podmiotów ekonomii społecznej, zawartymi w raporcie pn. „Monitoring podmiotów ekonomii społecznej w Małopolsce. Skrócony raport z badań”. Jest on dostępny na stronie www.es.malopolska.pl w zakładce „BIBLIOTEKA EKONOMII SPOŁECZNEJ”.

Marta Bohdziewicz-Lulewicz

Konsultant ds. współpracy z PES

Projekt „Akademia Rozwoju Ekonomii Społecznej”



4 Należy pamiętać, że przebadane spółdzielnie mogły czerpać środki finansowe na rozpoczęcie działalności gospodarczej w procesie założycielskim jedynie z Funduszu Pracy lub w przypadku osób niepełnosprawnych – z PFRON.

w społecznościach lokalnych. Dzieje się to za sprawą kilku funkcji, szczególnie istotnych z punktu widzenia rozwoju lokalnego: funkcji generowania

W CZTERY OCZY

PRACA SOCJALNA: CZERPANIE WODY DZIURAWĄ ŁYŻKĄ CZY PĄCZEK KWIATU?

Z dr Martą Łuczyńską – pracownikiem akademickim Uniwersytetu Warszawskiego, specjalistką m.in. w obszarze pomocy społecznej, klinicznej pracy socjalnej i etyki służb społecznych, o pracownikach socjalnych i ich pracy rozmawiają Agnieszka Gajda-Górecka i Emilia Mazanek z Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie.



Agnieszka Gajda-Górecka: W trakcie swoich wieloletnich badań analizowała Pani różne aspekty pracy oraz profil osobowości pracownika socjalnego. Wiele osób, które chce realizować się w tym zawodzie, zastanawia się, jakie cechy powinien posiadać pracownik socjalny odpowiadający na wyzwania XXI wieku?

Marta Łuczyńska: Pracownik socjalny przede wszystkim powinien być dobrze przygotowany zawodowo do pełnienia swojej roli. Powinien posiadać wiedzę i specyficzne umiejętności, które pozwalałyby mu praktykować na profesjonalnym poziomie zawód związany z pomaganiem. Oczywiście pewne dyspozycje też są ważne. Brak sztywności psychologicznej, wrażliwość na drugiego człowieka, otwartość na zmiany, empatia. No i najważniejsze: postawa szacunku dla drugiego człowieka i respektowania jego prawa do samostanowienia.

Emilia Mazanek: W wypowiedziach pracowników socjalnych, analizowanych po przeprowadzonej przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie kampanii wizerunkowej „Pracownicy socjalni - Mamy moc pomagania”, powtarzała się kwestia niskiego prestiżu zawodu, niedoceniaania zwłaszcza przez decydentów oraz niewłaściwego postrzegania pracowników socjalnych. Jaki według Pani – z punktu widzenia wieloletnich doświadczeń badawczych jest wizerunek pracownika socjalnego, czy faktycznie wymaga zmiany? Jeśli tak, to kto miałby to zrobić i w jaki sposób?

M.Ł.: Panuje taka powszechna opinia, zwłaszcza wśród pracowników socjalnych, że prestiż ich zawodu jest niski. Opinia ta nie ma jednak żadnego uzasadnienia, które byłoby zawarte w wynikach badań opinii publicznej w Polsce. Nie były również prowadzone badania na ten temat. Tak zwany „przeciętny

Polak” jak do tej pory nie miał możliwości wyrażenia opinii w tej kwestii. Zawód pracownika socjalnego nie znalazł się nigdy wśród zawodów, których prestiż bada na przykład CBOS.

Jest natomiast inny problem – to znaczny samoocena pracowników socjalnych, którzy oceniają prestiż własnego zawodu jako bardzo niski. I tak się dzieje od 1988 roku, kiedy to po raz pierwszy na reprezentatywnej próbie pracowników socjalnych prowadzone badania potwierdziły taką hipotezę. Porównując wyniki badań z 1995 i 2010 roku, można dostrzec niewielki spadek – i tak już bardzo niskiej – wartości średnich ocen prestiżu zawodu pracownika socjalnego dokonywanych przez nich samych. To znaczy, że wraz z upływem lat pracownicy coraz niżej oceniają społeczne uznanie dla swojego zawodu.

Piętnaście lat rozwoju instytucji pomocy społecznej i wzrost liczby jej kadry, posiadającej coraz wyższy poziom specjalistycznego przygotowania, nie wpłynęły – zdaniem respondentów – pozytywnie na ocenę społecznego znaczenia tego zawodu. Nie zmieniły się również opinie pracowników socjalnych o sposobie na podniesienie rangi tej profesji: zarówno w 1988, jak i w 2010 roku są nim wyższe wynagrodzenia.

Kto jest odpowiedzialny za zmianę wizerunku? Przede wszystkim sami pracownicy socjalni mają wpływ na to jak społecznie są postrzegani. Sposób w jaki mówią o swojej pracy, jakość jej wykonywania ma tu ogromne znaczenie. Również działania zmierzające w kierunku budowania różnego rodzaju struktur wewnątrz samej grupy zawodowej, stowarzyszeń zawodowych dbających o standardy zawodowe mają wpływ na zmianę wizerunku tego zawodu. No i oczywiście system edukacji. Wejście pracy socjalnej na uniwersytety jako dyscypliny akademickiej. Kiedy będziemy mogli w Polsce być magistrami, doktorami czy profesorami pracy socjalnej? I jeszcze kwestia, o której ostatnio coraz częściej się

mówi, czyli urynkowanie pracy socjalnej, które pozwoliłoby na otwieranie gabinetów klinicznej pracy socjalnej, które miałyby podobny status jak dziś gabinety psychoterapii.

E.M.: Podczas badań spotkaliśmy się z opinią, że pracownicy, którzy mają lepsze wykształcenie i przygotowanie zawodowe, lepiej radzą sobie z codziennymi problemami zawodowymi. Dotykam tutaj postawionego przez Panią pytania badawczego, co jest ważniejsze w pracy pracownika socjalnego – doświadczenie życiowe czy przygotowanie zawodowe?

M.Ł.: W jednym z ostatnich raportów z badań poświęconych grupie zawodowej pracowników socjalnych dość szczegółowo o tym pisałam¹. Żeby się nie powtarzać, pozwalam sobie tutaj na przytoczenie fragmentu omawiającego tę kwestię: „Pytanie o to, co ważniejsze w praktyce zawodowej pracownika socjalnego – doświadczenie życiowe czy przygotowanie zawodowe – jest pytaniem o ramy kompetencyjne. Doświadczenie życiowe nie jest niczym innym, jak ciągłym zdarzeń następujących po sobie i tworzących indywidualne historie życia. Każdy z nas ma inne doświadczenia życiowe, które odwołują się zazwyczaj do określonych sytuacji zewnętrznych, do nas samych i do relacji, w jakie wchodzimy z innymi ludźmi. Stanowią one podstawę budowania światopoglądu, który dotyczy zawsze konkretnej osoby i wyraża zapartywania na istotne dla niej kwestie.

Jakie konsekwencje dla osoby zajmującej się profesjonalnie pomaganiem i dla jej klienta ma opieranie się w pracy na własnym doświadczeniu życiowym i przekonanie, że jest ono ważniejsze niż przygotowanie zawodowe? Może to stanowić zagrożenie dla podstawowych zasad profesjonalnej praktyki, w myśl której pracownik socjalny powinien pomagać zgodnie z zasadami i ze standardami pracy socjalnej, a nie osobistymi standardami

i zasadami, które wynikają z jego doświadczenia życiowego. Przygotowanie zawodowe obejmuje wiedzę i umiejętności, które gwarantują możliwość nawiązania relacji „klient – pracownik” wykorzystującej ideologię zawodową, a także pozwalają podejmować decyzje zasadzające się na zawodowym, nie zaś osobistym oglądzie rzeczywistości i jej wartościowaniu, zapewniając możliwość pełnej arbitralności.

Analizując odpowiedzi na to pytanie w aspekcie czasowym, dochodzimy do niepokojącego wniosku, który z punktu widzenia analizy stanu zaawansowania procesów profesjonalizacji pracowników socjalnych w Polsce staje się dość alarmistyczny. W 1988 roku 17,4% badanych zatrudnionych w ośrodkach opiekuna społecznego uznawało wyższość przygotowania zawodowego nad doświadczeniem życiowym, w 1995 roku – po wielkiej zmianie systemowej i po wprowadzeniu ustawy o pomocy społecznej (z wszystkimi tego konsekwencjami) – odsetek ten wzrósł wśród pracowników ośrodków pomocy społecznej (które, przypomnijmy, zastąpiły ośrodki opiekuna społecznego) zauważalnie do 41,4%, ale po piętnastu latach (w 2010 roku) ponownie zmalał do 32,0%. Obecnie zatem ponad połowa polskich pracowników socjalnych uznaje, że ważniejsze w tej pracy jest ich osobiste doświadczenie życiowe niż przygotowanie zawodowe, będące wynikiem profesjonalnej edukacji. Może to znaczyć, że pomagają oni swoim klientom nie na podstawie zawodowej wiedzy i profesjonalnych umiejętności, ale korzystając z osobistych przeżyć, doświadczeń, przekonania i własnego światopoglądu”.

A.G-G: Z rezultatów Pani badań wynika, że jednym z motywów wyboru zawodu pracownika socjalnego, obok świadomej preferencji i pobudek altruistycznych, jest przypadek, który w przeciągu ponad 20 lat między przeprowadzonymi badaniami nadal zajmuje wysoką pozycję i wynosi 40% wskazań

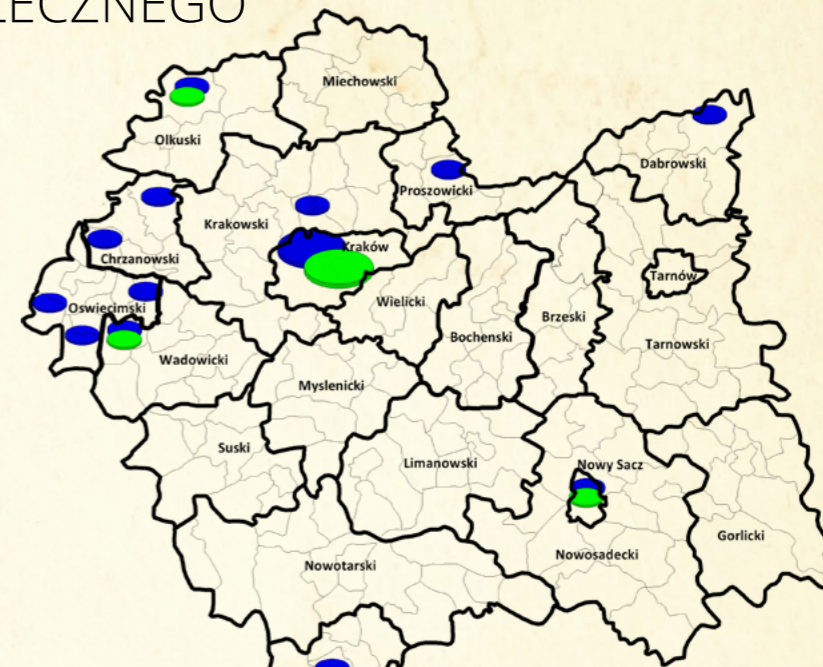
M.Ł.: Oczywiście ta utrzymująca się przez dwadzieścia dwa lata na poziomie powyżej 40,0% tendencja wskazująca motywację przypadkową jest niepokojąca. No bo jakie konsekwencje może mieć przypadkowość wyboru zawodu przez pracowników socjalnych? Przede wszystkim implikuje możliwość dystansowania się do brania odpowiedzialności za własne działania czy decyzje i przerwania jej na czynniki zewnętrzne. Dodatkowo motywacja przypadkowa jest silnie statystycznie skorelowana z mniejszym zadowoleniem z pracy: w zawodzie pracownika socjalnego, w ośrodku pomocy społecznej i na zajmowanym stanowisku. Motywacja do zawodu jest również jednym z kryteriów rozważanych przy ocenie pracownika jako profesjonalisty. Zakłada pełną świadomość istoty wykonywanego zawodu, radość i dumę z możliwości bycia jego przedstawicielem oraz chęć ciągłego doskonalenia siebie, własnej wiedzy i swoich umiejętności. To wszystko prawda.

Ale chciałabym podkreślić jedną ważną kwestię. Wybór przypadkowy szkoły nie jest tożsamy z przypadkowym byciem pracownikiem socjalnym. Znam wielu takich, którzy trafili do tego zawodu właśnie przez przypadek, ale ten rodzaj aktywności zawodowej tak ich wciągnął, że nie zamieniliby go teraz na żaden inny zawód. Zatem przez przypadek może i zostali pracownikami socjalnymi, ale już całkiem świadomie teraz nimi są. Oczywiście marzy mi się sytuacja, w której młody człowiek wybierając szkołę, w której będzie uczył się pracy socjalnej wybiera ją świadomie, wie po co to robi.

E.M.: Czy mogłaby Pani przybliżyć i rozwinąć metaforę, którą kiedyś Pani użyła tj. czerpanie wody dziurawą łyżką, czyli praktykowanie pracy socjalnej w Polsce? Co to właściwie oznacza?

M.Ł.: Kilka lat temu prowadziłam badania nt. Kliniczna praca socjalna – diagnoza stanu teorii i praktyki

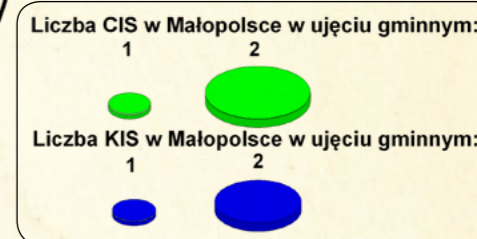
Z MAPĄ PO ZASOBACH WŁĄCZENIA SPOŁECZNEGO



Mapa 1: Centra i kluby integracji społecznej w Małopolsce w 2012 r.

Źródło: Opracowanie – Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie „Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej – Etap I” na podstawie danych własnych oraz Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie.

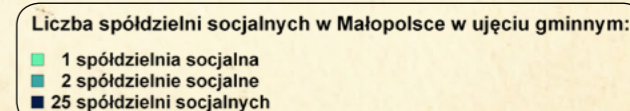
Małopolska - 5 CIS; 14 KIS



Mapa 2: Spółdzielnie socjalne w Małopolsce w 2012 r.

Źródło: Opracowanie – Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie „Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej – Etap I” na podstawie danych Ogólnopolskiego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Socjalnych – wykazu zarejestrowanych spółdzielni socjalnych (<http://www.ozrss.pl/kma1.htm>), zweryfikowanych w oparciu o dane projektu ROPS Krakowie: „Akademia Rozwoju Ekonomii Społecznej”.

Małopolska - 39 spółdzielni socjalnych



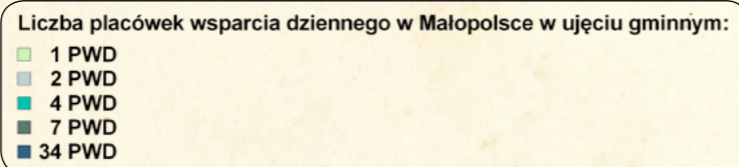
¹ Pracownicy socjalni i praca socjalna w Polsce. Między służbą społeczną a urzędem. (red.) M. Rymśza. ISP, Warszawa 2012 – od str. 64

Z MAPĄ PO ZASOBACH WŁĄCZENIA SPOŁECZNEGO

Mapa 3: Placówki wsparcia dziennego w Małopolsce w 2012 r.

Źródło: Opracowanie – Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie „Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej – Etap I” na podstawie danych Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie.

Małopolska - 98 PWD

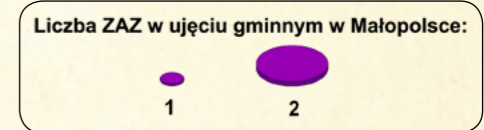


Z MAPĄ PO ZASOBACH WŁĄCZENIA SPOŁECZNEGO

Mapa 5: Zakłady aktywności zawodowej w Małopolsce w 2012 r.

Źródło: Opracowanie – Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie „Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej – Etap I” na podstawie danych Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie.

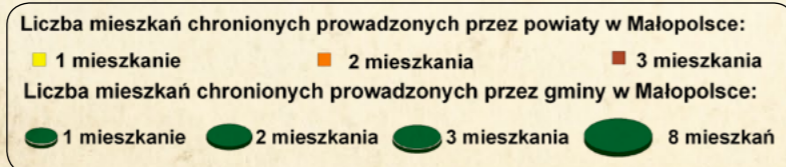
Małopolska - 5 ZAZ



Mapa 4: Mieszkania chronione w Małopolsce w 2011 r.

Źródło: Opracowanie – Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie „Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej – Etap I” na podstawie danych Sprawozdania MPIPS – 03 I-XII 2011.

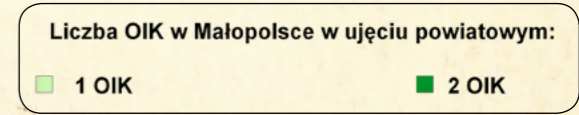
Małopolska - 40 mieszkań chronionych



Mapa 6: Ośrodki interwencji kryzysowej w Małopolsce w 2012 r.

Źródło: Opracowanie – Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie „Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej – Etap I” na podstawie danych Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie.

Małopolska - 12 OIK

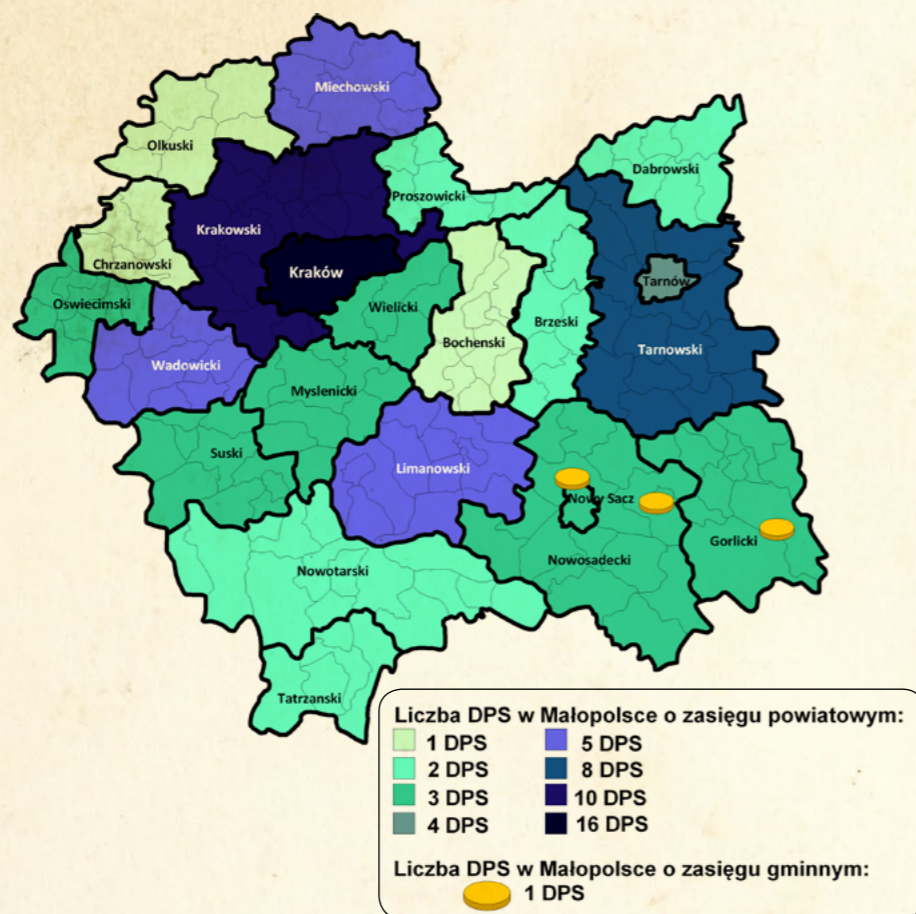


Z MAPĄ PO ZASOBACH WŁĄCZENIA SPOŁECZNEGO

Mapa 7: Domy pomocy społecznej w Małopolsce w 2012 r.

Źródło: Opracowanie – Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie „Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej – Etap I” na podstawie danych Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie.

Małopolska - 90 DPS



Mapa 8: Dienne domy pomocy w Małopolsce w 2012 r.

Źródło: Opracowanie – Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie „Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej – Etap I” na podstawie danych własnych – badanie „Aktywna integracja w Małopolsce”.

Małopolska - 6 DDP



w Polsce. Respondentami byli pracownicy socjalni zatrudnieni w OPS-ach, będący w trakcie szkolenia kończącego się możliwością uzyskania przez nich II stopnia specjalizacji w zawodzie „pracownik socjalny”. Ich celem była diagnoza sposobu myślenia badanych pracowników socjalnych na temat tego czym jest praca socjalna, w jaki sposób ją realizują, jak definiują swoją rzeczywistość zawodową oraz to kim są, a kim chcieliby być, na czym polega ich praktyka zawodowa, a na czym chcieliby by polegała. W jednym z pytań badani pracownicy socjalni zostali poproszeni o metaforyczne określenie tego czym jest dla nich praktykowanie pracy socjalnej. Jeden z respondentów zaproponował właśnie tę metaforę, że praktykowanie pracy socjalnej w Polsce jest jak czerpanie wody dziurawą łyżką. Metafory są wywodzącym się z kultury sposobem syntetycznego opisu czegoś niewyraźnego, niemierzalnego a postrzeganego, doświadczanego i odczuwanego. Odwołanie się do jej użycia można tłumaczyć chęcią wniknięcia do afektywnego, emocjonalnego komponentu osobowości respondentów, który na ogół jest tak silnie broniony, że nie sposób inaczej do niego dotrzeć.

Charakterystyczny i znaczący jest natomiast wspólny ton i klimat tych metafor, które pojawiały się w odpowiedziach wszystkich badanych. Właściwie można je sprowadzić do kilku najbardziej reprezentatywnych dla badanej przede mną próby. Tak więc praktykowanie pracy socjalnej jest jak: syzyfowa praca, koło młyńskie, „prowadzenie osoby niewidomej za rękę”, stąpanie/jazda po kruchym/cienkim lodzie, walka z wiatrakami, góra lodowa, bumerang, statek na morzu, pójście z motyką na księżyc/rzucanie się z motyką na słońce, budowanie zamków z piasku, ciągłe błędzenie, nauka chodzenia, stąpanie po omacku, dziecko we mgle czy w końcu walenie głową w mur.

Odwołując się do intuicji jak i potocznych kontekstów znaczeniowych

powyższych stwierdzeń - można snuć przypuszczenia o pewnych wspólnych występujących u badanych przede mną pracowników socjalnych komponentach, czyli o: wysokim poziomie frustracji, niepewności, poczuciu braku stabilności i ugruntowania, braku zaufania, braku jasności celów, braku wiary we własne siły, poczuciu niespełnienia, poczuciu ciągłego zagrożenia i lęku jakiegoś rodzaju wewnętrznego smutku i przygaszenia czy w końcu beznadziei.

Znamienne jest, że na 71 wypowiedzi pojawiła się jedynie jedna, która niosła w sobie jakiś rodzaj optymizmu, ale połączonego jednak z niepewnością. Jeden z pracowników socjalnych użył następującej metafory: *praktykowanie pracy socjalnej jest jak pączek kwiatu, ponieważ nie wiadomo, w której chwili zakwitnie.*

A.G-G. Pracownicy socjalni spotykają się z wieloma problemami, do których rozwiązania niezbędna jest szeroka wiedza i odpowiednie umiejętności. Z Pani punktu widzenia - jaka tematyka szkoleń mogłaby uzupełnić kompetencje tej grupy zawodowej? A jakie jeszcze inne działania mogłyby być filarem wsparcia pracy socjalnej w Polsce?

M.Ł.: Przede wszystkim tematyka powinna, moim zdaniem, dotyczyć zagadnień związanych z problematyką relacji pomocowej, procesu pomocowego. Jak pracować z klientem niezmotywowanym? Jak budować relacyjny model pracy socjalnej? Jak aktywizować społeczność lokalną? Uważam też że szkolenia z zakresu metod pracy socjalnej, klinicznej pracy socjalnej, możliwych technik pozwalających na aktywizowanie klientów pomocy społecznej byłyby bardzo ważne. No i sprawa podstawowa – czyli wprowadzanie superwizji dla pracowników socjalnych. Ona powinna być podstawą, bazą – jak to Pani nazwała filarem wsparcia pracy socjalnej w Polsce.

E.M.: Jak można przygotować kadry pomocy i integracji społecznej do nadchodzących wyzwań?

M.Ł.: To zależy od tego w jakim kierunku będzie rozwijał się model instytucji pomocy społecznej, czym się ona będzie miała zajmować, jakie kompetencje zostaną przypisane pracownikom socjalnym, czy praca socjalna i zasiłki dalej pozostaną ze sobą połączone czy też nie. Bo żeby przygotować kadry instytucji pomocy społecznej, to najpierw trzeba wiedzieć do czego - czy do profesjonalnego praktykowania pracy socjalnej zgodnej z wypracowanymi w tym obszarze standardami, metodami czy też raczej do profesjonalnego realizowania roli urzędnika biurokratycznej instytucji.

Dziękujemy za rozmowę.

Agnieszka Gajda-Górecka, Emilia Mazanek

Projekt „Szkolenie i doskonalenie zawodowe kadr pomocy społecznej”



Marta Łuczyńska

- doktor nauk humanistycznych w zakresie socjologii, adiunkt w Instytucie Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego. Współpracuje z Instytutem Spraw Publicznych. Specjalizuje się w obszarze problematyki pomocy społecznej, klinicznej pracy socjalnej, etyki służb społecznych oraz profesjonalnej pomocy psychologicznej. Prowadzi zajęcia dydaktyczne dla studentów, pracowników socjalnych oraz dla kadry kierowniczej instytucji pomocy społecznej.

**Z MAŁOPOLSKICH
OBSERWATORIÓW**

**UPOWSZECHNIENIE
EDUKACJI
PRZEDSZKOLNEJ
W MAŁOPOLSCE**

Jest lepiej, jednak w większości gmin Małopolski zapotrzebowanie na miejsca w placówkach przedszkolnych nadal jest dużo większe niż liczba dostępnych miejsc.

Mimo wzrostu poziomu upowszechnienia edukacji przedszkolnej w Małopolsce o ponad 20 punktów procentowych w przeciągu 4 lat, pozostajemy daleko w tyle za zachodnimi krajami Unii Europejskiej, ale również nie jesteśmy w czołówce regionów Europy Środkowo-Wschodniej w dostępie dzieci w wieku 3-5 lat do edukacji. W wielu gminach sytuacja poprawiła się, są jednak gminy, w których liczba dzieci uczęszczających do przedszkola jest znikoma.

Z raportu „Upowszechnienie edukacji przedszkolnej w Małopolsce. Stan i kierunki wsparcia.” opracowanego w 2011 roku przez firmę Collect Consulting S.A. dla Małopolskiego Obserwatorium Polityki Rozwoju wynika, że w 2006 roku w różnych formach wychowania przedszkolnego uczestniczyło zaledwie 44% dzieci w wieku 3-5 lat, natomiast w grudniu 2010 roku odsetek ten stanowił 64%. Wskaźnik ten wyglądał dużo lepiej w gminach miejskich, gdzie

około 85% dzieci objętych było edukacją przedszkolną. Na obszarach większych odsetek ten wyniósł niecałe 50%. W 2006 roku wskaźnik upowszechnienia edukacji przedszkolnej wahał się od 0% w gminach Słaboszów, Radziemice i Krościenko nad Dunajcem do 76,6% w Krakowie. W 2010 roku przedział zmienności wyniósł natomiast od 6,6% w gminie Słaboszów do 102,9% w Zakopanem (gdzie z wychowania przedszkolnego korzystają dzieci z gmin ościennych). Największy wzrost wskaźnika pomiędzy 2006 a 2010 rokiem odnotowano w gminach: Pałecznicza, Mucharz, Kozłów, Czorsztyn, Liszki i Świątyni Górne, gdzie odsetek 3-5-latków uczestniczących w wychowaniu przedszkolnym wzrósł o ponad 50 punktów procentowych. Na przeciwnym biegunie znajdują się gminy: Kamienica, Drwinia, Tuchów, Rzezawa i Iwkowa, gdzie wzrost nie przekroczył 5 punktów procentowych.

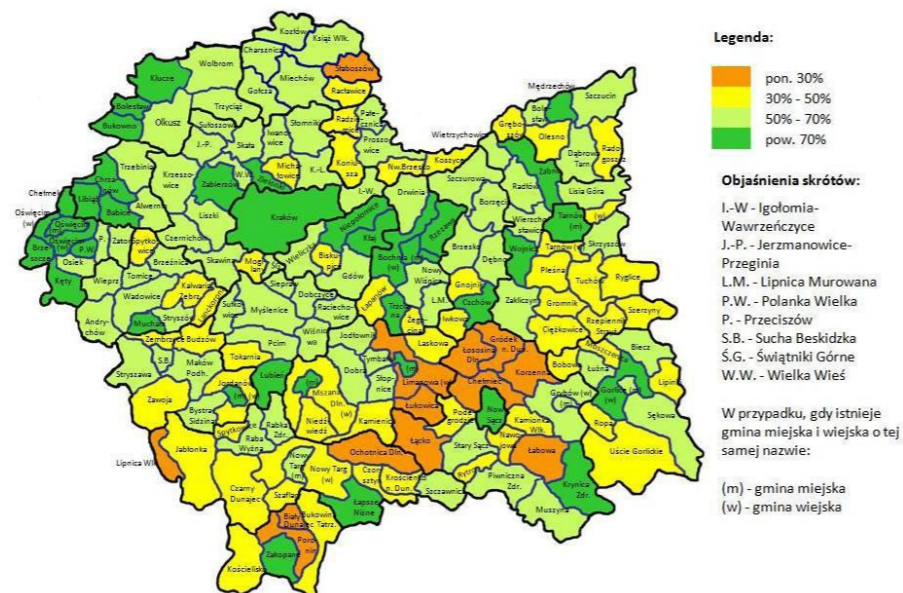
Do wzrostu wskaźnika upowszechnienia edukacji przedszkolnej przyczyniło się m.in. powstanie punktów przedszkolnych oraz przyjmowanie młodszych roczników dzieci do oddziałów przedszkolnych przy szkołach podstawowych. Nierzadko środki

na ten cel pochodzą z Europejskiego Funduszu Społecznego, z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Do 2010 r. w ramach 63 projektów wsparcia uzyskały 103 placówki wychowania przedszkolnego w 47 gminach, sumaryczna wysokość wsparcia wyniosła ponad 60 mln zł.

Zanikają ponadto bariery mentalnościowe i finansowe w posyłaniu dzieci do placówek przedszkolnych, które widoczne są głównie na obszarach wiejskich – rodzice są coraz bardziej świadomi korzyści z edukacji przedszkolnej, a często dzięki pieniądзом europejskim – miejsca w placówkach są nieodpłatne lub płatność za nie jest niewysoka.

W 2006 roku na mapie Małopolski można było zaobserwować dwie „białe plamy” oznaczające skupiska gmin o niskim stopniu upowszechnienia wychowania przedszkolnego. Mniejsza obejmowała północną część województwa, większa – część południową: Orawę, Podhale, Nowosądecką. Pierwsza z wyżej wymienionych „plam” została w latach 2006-2010 niemal całkowicie zapełniona. Trudniejsze było wyeliminowanie niskiego stopnia upowszechnienia edukacji przedszkolnej

Mapa 1. Wskaźnik upowszechnienia edukacji przedszkolnej wśród 3-5-latków w Małopolsce w 2010 r. w podziale na gminy



Źródło: opracowane przez Collect Consulting na podstawie danych GUS i danych beneficjentów (wybrane placówki wychowania przedszkolnego, które uzyskały wsparcie w ramach PO KL)

występującego w południowej Małopolsce – w 2010 roku w dalszym ciągu istniało wiele gmin, w których poza oddziałami przedszkolnymi przy szkołach podstawowych nie funkcjonowała żadna forma wychowania przedszkolnego.

W większości gmin województwa małopolskiego placówki przedszkolne są przepełnione (w skrajnych przypadkach nawet o 50-80%). Nieliczne są gminy, w których dostępne miejsca wykorzystane są w mniej niż 90%. W 2010 roku największe przepełnienie placówek odnotowano w gminach: Moszczenica, Lipnica Murowana, Gnojnik i Zator. Nie było to już jednak jak w 2006 roku wielokrotne przepełnienie – przedszkolaków

było więcej o 45% - 85% aniżeli dedykowana im liczba miejsc. W najniższym stopniu miejsca były wypełnione w gminach Uście Gorlickie i Łapsze Niżne, gdzie ponad 30% miejsc nie zostało wykorzystanych.

Prawie 80% placówek przedszkolnych w województwie jest prowadzonych przez gminy, ponad 10% przez osoby fizyczne i firmy, ponad 7% - organizacje i związki wyznaniowe, ponad 2% - stowarzyszenia i fundacje. Sytuacja różni się w gminach wiejskich i miejskich – w tych pierwszych prawie 90% placówek jest prowadzonych przez gminy, w tych drugich – jedynie ponad 60, a w ponad 20% - właścicielami są osoby prywatne.

Na poziomie poszczególnych gmin rolę innych podmiotów prowadzących placówki może być zdecydowanie większa aniżeli wynikałoby to z ogólnowojejewódzkiego zestawienia. Przykładem mogą być:

- gminy wiejskie Liszki i Nowy Targ, gdzie wszystkie placówki prowadzą osoby prywatne;
- gmina Wieliczka, gdzie 13 z 23 placówek prowadzą osoby prywatne;
- Nowy Sącz i Stary Sącz, gdzie odpowiednio 13 z 26 i 4 z 7 placówek prowadzą osoby prywatne, a dalsze 3 i 2 organizacje katolickie;

Tabela 1. Prognozowane zmiany zapotrzebowania na miejsca w placówkach przedszkolnych w latach 2011 - 2013

Jednostka (A)	Liczba miejsc w ośrodkach przedszkolnych (bez oddziałów przy szkole podst.) (B)	Prognozowana liczba dzieci w wieku 3-5 lat			Prognozowana nadwyżka / niedobór miejsc			Prognozowana liczba miejsc na 100 dzieci		
		2011 (C)	2012 (D)	2013 (E)	2011	2012	2013	2011 (F=B/C*100)	2012 (F=B/D*100)	2013 (F=B/E*100)
Limanowa (w)	0	993	1 004	1 036	-887	-898	-930	0,0	0,0	0,0
Chełmiec	55	995	1 007	1 022	-753	-765	-780	5,5	5,5	5,4
Grybów (w)	455	1 027	1 106	1 161	-444	-523	-578	44,3	41,1	39,2
Wieliczka	1248	1 864	1 909	1 944	-479	-524	-559	67,0	65,4	64,2
Kraków	22242	20 729	22 309	23 528	2 245	665	-554	107,3	99,7	94,5
Łącko	165	671	713	731	-480	-522	-540	24,6	23,1	22,6
Wadowice	689	1 271	1 298	1 356	-451	-478	-536	54,2	53,1	50,8
Nowy Sącz	2033	2 651	2 719	2 852	-313	-381	-514	76,7	74,8	71,3
Andrychów	913	1 451	1 474	1 506	-429	-452	-484	62,9	61,9	60,6
Tarnów (w)	319	773	828	864	-391	-446	-482	41,3	38,5	36,9
Nowy Targ (w)	223	819	846	837	-453	-480	-471	27,2	26,4	26,6
Korzenna	25	516	535	546	-414	-433	-444	4,8	4,7	4,6
Skawina	929	1 356	1 399	1 419	-380	-423	-443	68,5	66,4	65,5
Mszana Dolna (w)	228	678	694	717	-385	-401	-424	33,6	32,9	31,8
Czarny Dunajec	125	741	748	753	-489	-496	-501	16,8	16,7	16,6
Jabłonka	245	664	733	757	-295	-364	-388	36,9	33,4	32,4
Nowy Targ (m)	663	1 042	1 061	1 084	-345	-364	-387	63,6	62,5	61,2
Tuchów	170	577	633	612	-313	-369	-348	29,5	26,9	27,8
Łososina Dolna	50	428	419	417	-342	-333	-331	11,7	11,9	12,0
Bukowina Tatrzańska	100	433	448	467	-289	-304	-323	23,1	22,3	21,4
Podegrodzie	170	500	508	538	-285	-293	-323	34,0	33,5	31,6
Poronin	98	400	422	454	-267	-289	-321	24,5	23,2	21,6
Brzesko	830	1 150	1 165	1 194	-270	-285	-314	72,2	71,2	69,5
Łukowica	37	399	399	419	-289	-289	-309	9,3	9,3	8,8
Bobowa	75	423	438	443	-285	-300	-305	17,7	17,1	16,9

Źródło: opracowane przez Collect Consulting na podstawie danych GUS i danych beneficjentów (wybrane placówki wychowania przedszkolnego, które uzyskały wsparcie w ramach PO KL)

- Kraków, gdzie spośród 236 placówek 85 prowadzonych jest przez osoby prywatne, 21 przez organizacje wyznaniowe, a 9 przez stowarzyszenia i fundacje.

Na tle innych dużych miast województwa wyjątek stanowi Tarnów, gdzie 29 spośród 36 placówek prowadzonych jest przez gminę.

Z drugiej strony w ponad połowie gmin (105 ze 182) żaden inny podmiot niż samorząd nie zaangażował się w prowadzenie placówek przedszkolnych. Dotyczy to przede wszystkim gmin wiejskich, ale również takich miast jak Bukowno czy Grybów.

W 2006 roku w województwie małopolskim występował potencjalny niedobór miejsc w placówkach wychowania przedszkolnego w wysokości ok. 37,5 tys. miejsc. Tyle dzieci w wieku 3-5 lat nie miałyby możliwości uczestniczenia w edukacji przedszkolnej, gdyby wszyscy rodzice zamierzali posłać swoje dzieci do przedszkola. W 2010 roku niedobór miejsc zmniejszył się o ponad połowę i wynosił około 16 tys. Warto zauważyć, że w gminach miejskich (ujętych sumarycznie) pojawiła się nadwyżka miejsc – placówki tam zlokalizowane dysponowały o 4 tys. większą liczbą miejsc niż liczba zamieszkałych 3-5-latków na ich terenie. Natomiast w gminach wiejskich, gdyby rodzice wszystkich dzieci w wieku 3-5 lat zdecydowali się posłać je do przedszkola, brakłoby dla nich prawie 15 tys. miejsc. Należy jednak pamiętać, że co najmniej do końca roku szkolnego 2013/14 do placówek uczęszczać będą dzieci 6-letnie. Dopóki placówki wychowania przedszkolnego zaspokajają potrzeby części 6-latków, dopóty faktyczne zapotrzebowanie będzie jeszcze większe niż wynikałoby to z przedstawionych zestawień.

Tabela nr 1 pokazuje natomiast prognozę zmian dla 25 gmin, w których w 2013 r. można się spodziewać największego niedoboru liczby miejsc.

Na czele rankingu znalazły się gminy: Limanowa, Chelmec i Grybów (gmina

wiejska). Wysokie już w 2010 roku zapotrzebowanie wzrośnie jeszcze bardziej w takich gminach jak: Wadowice, Andrychów, Łącko, Tarnów (gmina wiejska) czy Nowy Targ (gmina wiejska). Warto również zwrócić uwagę na spodziewane zapotrzebowanie na nowe miejsca w dużych miastach: w Krakowie i Nowym Sączu.

W konsekwencji przeprowadzonych przez Collect Consulting badań jakościowych i ilościowych zdiagnozowano m.in. następujące działania, których zastosowanie powinno przyczynić się do dalszego zwiększania wartości wskaźnika upowszechniania edukacji w Małopolsce:

- angażowanie osób z gminy posyłających dzieci do przedszkola, kościoła, prasy lokalnej w prowadzenie akcji informacyjnych nt. korzyści wynikających z edukacji przedszkolnej;
- zwiększenie działań promocyjno-edukacyjnych w zakresie możliwości pozyskiwania środków z PO KL na finansowanie edukacji przedszkolnej;
- promowanie współpracy gmin w obszarze zdobywania środków z PO KL na finansowanie edukacji przedszkolnej oraz w zakresie zwiększania ilości i rozszerzania dostępności miejsc dla dzieci w wieku 3-5 lat w placówkach przedszkolnych;
- zachęcanie prywatnych inwestorów do zakładania przedszkoli.

Więcej o badaniu można przeczytać na stronie internetowej Małopolskiego Obserwatorium Polityki Rozwoju: www.politykarozwoju.obserwatoria.malopolska.pl.

Kinga Krasoń-Pilch
Pracownik Małopolskiego Obserwatorium Polityki Rozwoju



ZAWODOWY START

Po ukończeniu szkół zawodowych prawie połowa badanych absolwentów podjęła pracę, 15% młodzieży połączyło ją z nauką. Co czwarty absolwent postawił tylko na edukację, zaś 8% nie zdecydowało się ani na naukę, ani na pracę, a nawet jej poszukiwanie.



Obraz kształtowania się kariery edukacyjno – zawodowej młodzieży kończącej naukę w szkołach zawodowych pokazują wyniki badania losów absolwentów szkół zawodowych, przeprowadzonego przez zespół Małopolskiego Obserwatorium Rynku Pracy i Edukacji w 2011 roku. Była to pierwsza edycja badania absolwentów małopolskich szkół zawodowych. Rezultaty prac badawczych mogą pomóc zarówno szkołom przy uzupełnianiu oferty edukacyjnej, jak również przyszłym uczniom przy dokonywaniu wyboru kierunku kształcenia.

ABSOLWENCI PO ROKU OD UKOŃCZENIA SZKOŁY¹

Szkoły zawodowe przygotowują przede wszystkim do podjęcia pracy. Nie dziwi zatem, że największą grupę absolwentów stanowią pracujący. Uwagę zwraca natomiast spora grupa osób, które po roku od ukończenia szkoły ani nie pracowały, ani się nie uczyły (tzw. NEETs – stanowili jedną czwartą przebadanych).

Na kontynuowanie nauki zdecydowali się przede wszystkim absolwenci technikum. Dlaczego? Ponieważ liczyli, że po studiach znajdą lepszą pracę z wyższymi zarobkami. Absolwenci szkół zasadniczych zawodowych oraz policealnych od razu postawili na pracę, przy czym – szczególnie po szkołach zasadniczych zawodowych – wiele osób miało problemy z jej znalezieniem (zaliczało się do grupy bezrobotnych).

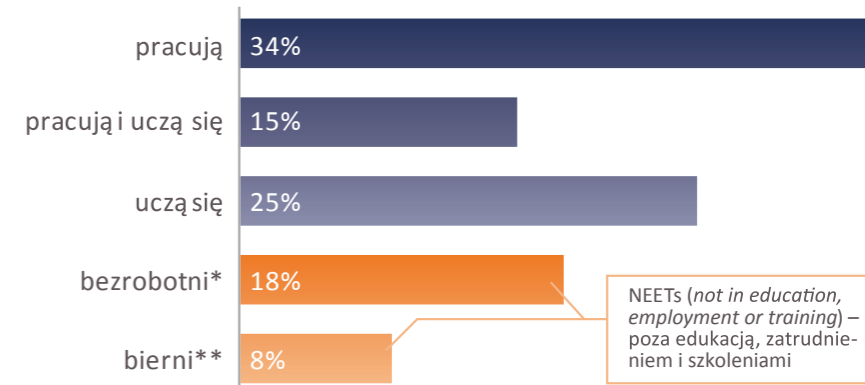
Najlepiej radzili sobie absolwenci, którzy ukończyli szkołę w powiecie: wielickim, oświęcimskim i krakowskim (łącznie udział osób bezrobotnych i biernych zawodowo był tutaj najmniejszy). Najgorzej radzili sobie absolwenci, którzy uczyli się w powiatach: tarnowskim, nowotarskim, limanowskim, gorlickim i mieście Tarnowie. Przestrzenne rozmieszczenie osób biernych zawodowo oraz bezrobotnych wskazuje, że duży wpływ na sytuację absolwentów ma bliskość Krakowa (powiaty w jego bezpośrednim sąsiedztwie cechują się lepszą sytuacją) oraz pogranicze z województwem śląskim (powiaty oświęcimski, chrzanowski i olkuski). Zatem sprzyjająca dla absolwentów jest bliskość dużych miast.

Warto zauważyć, że:

- największy odsetek pracujących odnotowano wśród absolwentów, którzy uzyskali zawód z branży społeczno-medycznej
- największy odsetek kontynuujących naukę odnotowano wśród absolwentów z branż: administracyjno-biurowej oraz informatyczno-elektronicznej
- największy odsetek NEETsów znalazł się w branży usługowej (obejmującej takie zawody jak: technik ogrodnik, krawiec, technik bezpieczeństwa i higieny pracy).

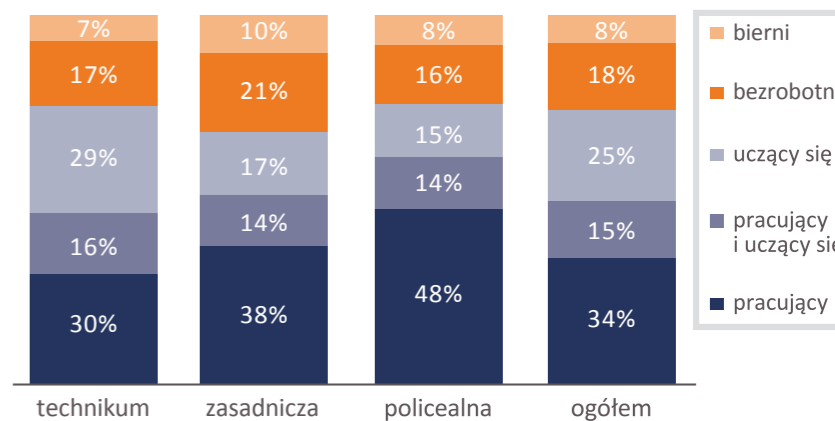
¹ Absolwenci skończyli szkołę w czerwcu 2010 roku. Badanie zostało przeprowadzone w 2011 roku (lipiec-sierpień). Uczestniczyli w nim absolwenci szkół: zasadniczych zawodowych, techników i szkół policealnych.

Absolwenci w momencie badania

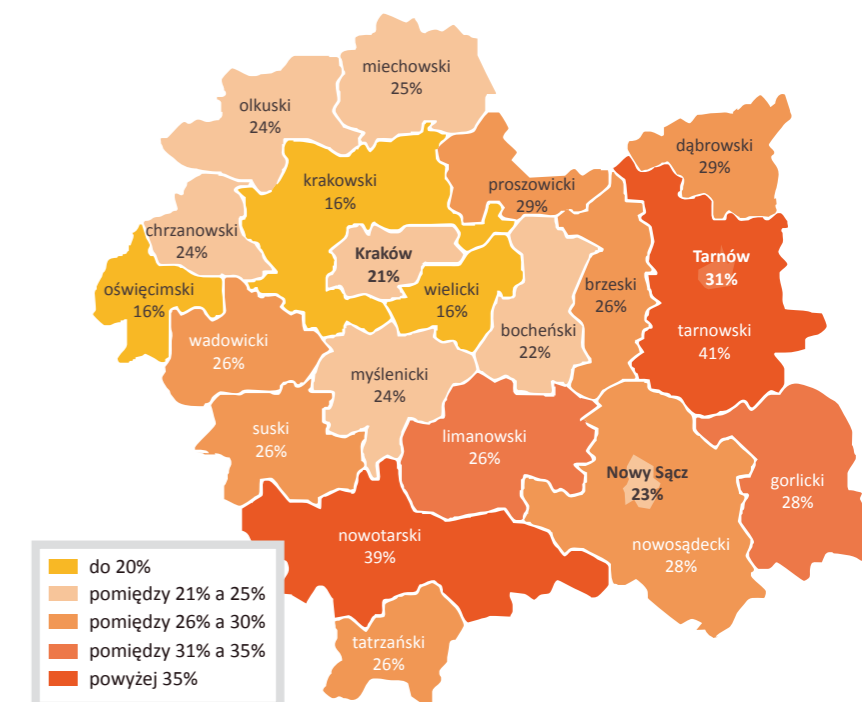


* bezrobotni – nie pracują, nie uczą się, poszukują pracy
** bierni – nie pracują, nie uczą się, nie poszukują pracy

Sytuacja absolwentów a typ szkoły, jaką ukończyli



Udział NEETsów w powiatach



PRACA NIE W ZAWODZIE...

Aż 43% pracujących absolwentów wskazało, że wykonywana praca nie była zgodna z wyuczonym zawodem. Stosunkowo większe szanse na pracę całkowicie lub częściowo w zawodzie mieli absolwenci:

- szkół zawodowych, którzy kształcili się w trybie młodocianego pracownika
- szkół policealnych
- którzy zdali egzamin zawodowy.

Najmniej związana z wyuczoną profesją była praca podejmowana za granicą.

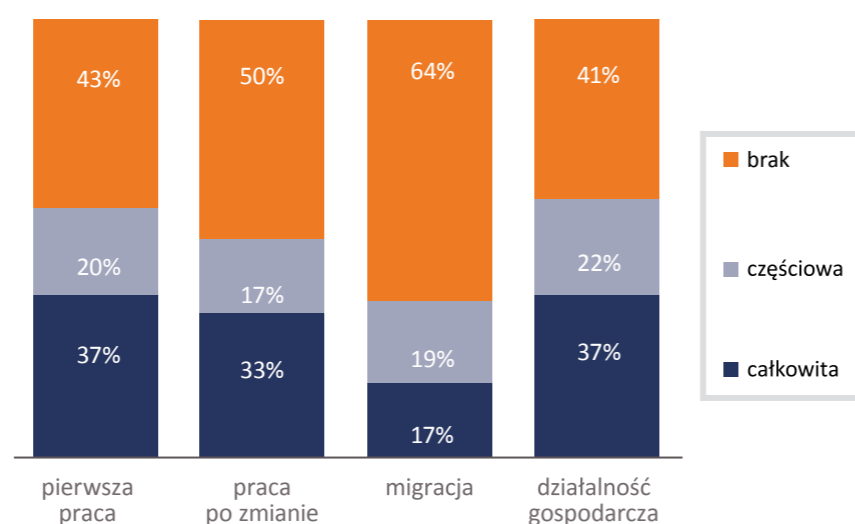
... ZA 1360 ZŁ MIESIĘCZNIE

W pierwszej pracy przeciętne wynagrodzenie „na rękę” absolwenta wynosiło 1360 zł, przy czym dla uczniów szkół zasadniczych zawodowych było nieco wyższe od średniej, dla technikum – niższe, a dla szkół policealnych – najniższe. Największe zróżnicowanie wynagrodzeń widoczne jest z perspektywy branż, w których kształcili się absolwenci. Osoby, które zdobyły wykształcenie w branżach związanych z przemysłem i przetwórstwem, otrzymywały wyższe od średniej wynagrodzenia, absolwenci z branży usługowej – niższe. Może to być związane z tym, że zakłady świadczące usługi to mniejsze podmioty, a im mniejsza firma (liczona liczbą zatrudnionych pracowników), tym niższe jest oferowane wynagrodzenie dla absolwentów.

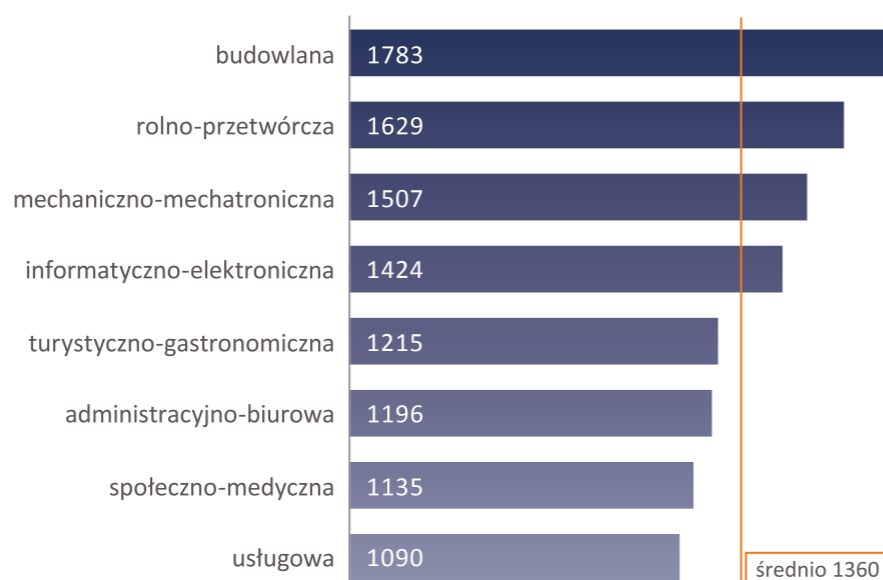
NAUKA W ZAWODZIE

Najpopularniejsze kierunki studiów, jakie wybrali absolwenci z poszczególnych branż	
turystyka i rekreacja	branża turystyczno-gastronomiczna
budownictwo	budowlana
informatyka	informatyczno-elektroniczna
zarządzanie i inżynieria produkcji	rolno-przetwórcza
mechanika i budowa maszyn	mechaniczno-mechatroniczna
promocja zdrowia	społeczno-medyczna
pedagogika	usługowa
finanse i rachunkowość	administracyjno-biurowa

Zgodność pracy z wyuczonym zawodem



Wynagrodzenie w pierwszej pracy po szkole



BRAKI ZE SZKOŁY ZAWODOWEJ

Jedna czwarta absolwentów wskazała konkretne braki, jakie ich zdaniem pojawiły się w szkole zawodowej. Najczęściej zastrzeżenia dotyczyły:

- praktycznej nauki zawodu – tj. za mało ćwiczeń w szkole, za mało praktyk u pracodawców; praktyki u pracodawców źle zorganizowane, w nieodpowiednim miejscu

- języków obcych – tj. za mało zajęć, za mało słownictwa branżowego, niski poziom nauczania
- nauczycieli – tj. za mało zaangażowani, niekompetentni, nie posiadający umiejętności przekazywania wiedzy.

Braki ze szkoły zawodowej zgłaszane przez absolwentów kończących naukę w poszczególnych branżach

Branża	Zabrakło...
turystyczno-gastronomiczna	• wyższego poziomu nauczania języka obcego
budowlana	• lepszej organizacji praktyk • matematyki
informatyczno-elektroniczna	• praktycznych umiejętności/ przygotowania do życiowych sytuacji • zaangażowania nauczycieli • czasu na zrealizowanie całego materiału • lepszych zajęć z programowania
rolno-przetwórcza	• zaangażowania nauczycieli • umiejętności przekazywania informacji przez nauczycieli • szkoła niczego nie nauczyła / zabrakło wszystkiego • j. angielskiego zawodowego • dodatkowych kursów zawodowych
mechaniczno-mechatroniczna	• nauki zawodu • kontaktu z nowoczesnymi technologiami / obsługi maszyn
społeczno-medyczna	• nauki języka angielskiego • czasu na zrealizowanie całego materiału • j. angielskiego zawodowego • kursu pierwszej pomocy • nowoczesnych i różnych metod masażu • informacji o nowoczesnych lekach/ działaniu leków
usługowa	• wyższego poziomu nauczania języka obcego
administracyjno-biurowa	• praktycznych zadań/przykładów • zagadnień dotyczących zakładania i prowadzenia firmy • powiązania teorii z praktyką

Więcej informacji na temat wyników badania, wniosków i rekomendacji, można znaleźć w publikacji „Zawodowy start. Raport z badania losów absolwentów szkół zawodowych 2011”, dostępnej w serwisie internetowym Małopolskiego Obserwatorium Rynku Pracy i Edukacji

www.obserwatorium.malopolska.pl

Małopolskie Obserwatorium Rynku Pracy i Edukacji

Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie

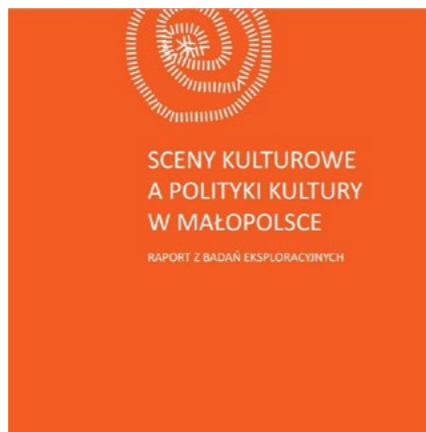


UCZESTNICTWO W KULTURZE JAKO PROCES USPOŁECZNIANIA

Czy małopolskie instytucje kultury tworzą szanse aktywnego uczestnictwa w kulturze? Dla większości badanych przypadków odpowiedź brzmi: niestety nie. Instytucje kultury poprzez swoje działania i program zagospodarowują czas wolny, zdecydowanie rzadziej integrują i pobudzają do aktywności społecznej.

W ramach Małopolskiego Obserwatorium Kultury w 2010 i 2011 roku zostały przeprowadzone dwa projekty badawcze poświęcone kulturze w lokalnych społecznościach Małopolski. Tematem pierwszego projektu („Usługi kulturalne a praktyki kulturowe. Badania lokalnych obiegów kultury”) były gminne polityki kultury w kontekście funkcjonowania lokalnych scen kulturowych, a tematem drugiego („Partycypacyjne zarządzanie w lokalnych instytucjach kultury a profile uczestnictwa w kulturze”) było funkcjonowanie lokalnych instytucji kultury w kontekście partycypacji społecznej i lokalnych praktyk kulturalnych. Osią obu projektów była kwestia uczestnictwa w kulturze – jak lokalne samorządy, instytucje kultury, animatorzy i menadżerowie kultury definiują tę kwestię (narracje, idee, spory, plany i pomysły) oraz jakich realnie działań podejmują się proponując swoim społecznościom ofertę w zakresie uczestnictwa w kulturze (wydarzenia, projekty, działania kulturalne i edukacyjne, oferta współpracy skierowana do organizacji pozarządowych, grup nieformalnych itp.).

Publikacje podsumowujące oba projekty można znaleźć na stronie www.badaniawkulturze.mik.krakow.pl.



Raport powstał w ramach projektu badawczego „Usługi kulturalne a praktyki kulturowe. Badania lokalnych obiegów kultury”



Publikacja powstała w ramach projektu „Partycypacyjne zarządzanie w lokalnych instytucjach kultury a profile uczestnictwa w kulturze”

W badaniach niezwykle mocno zarysowała się kwestia przygotowania publicznych instytucji kultury do nowych wyzwań w kontekście zmieniającej się kultury i roli sektora kultury w rozwoju lokalnym i regionalnym.

Obecnie coraz istotniejsze stają się wyzwania:

- budowania kapitału społecznego i kulturowego,

- wzmocnienia kluczowych kompetencji,
- budowania samorządnych i obywatelskich społeczności lokalnych,
- wspomagania procesów inkluzji społecznej.

W oparciu o te cele zbudowana jest nowa Strategia Rozwoju Kapitału Społecznego (SRKS), która zastąpić ma Narodową Strategię Rozwoju Kultury. Czy i jak instytucje kultury w regionie są przygotowane do nowej roli? SRKS w istocie przenosi kulturę ze sfery odświętności w sferę codziennego życia – problemów społecznych, edukacyjnych, wyzwań rozwoju lokalnego i regionalnego. Główny cel strategii można streścić hasłem „kultura dla zmiany społecznej”.

Instytucje kultury to według tradycyjnej definicji *organizacje powoływane przez społeczeństwo w celu tworzenia warunków dla kreowania dóbr kultury, ich upowszechniania i ochrony, a także umożliwiające korzystanie z nich publiczności* (za: *Słowniki terminów* Obserwatorium Żywej Kultury, <http://www.obserwatoriumkultury.pl/dict/pl/slovniki-terminow-uzywanych-w-ozk,206.html>, [dostęp: 14.05.2012 r.]). Można wyróżnić publiczne (których organizatorem jest samorząd lub państwo) i niepubliczne (prywatne i społeczne/pozarządowe) instytucje kultury.

Najliczniejsze są lokalne instytucje kultury, których organizatorem są gminy, przede wszystkim domy kultury i biblioteki – stanowią one podstawową sieć kultury w Polsce, w tym w Małopolsce. Ich funkcję można określić jako animację uczestnictwa w kulturze w ramach lokalnych społeczności – kreują zatem wydarzenia artystyczne i rocznicowe, zajmują się edukacją artystyczną i kulturalną dzieci/młodzieży, chronią lokalne dziedzictwo kultury, biblioteki zapewniają dostęp do wiedzy i informacji, promują czytelnictwo. Tak opisane zadania i działania lokalnych instytucji kultury definiują ich rolę, ale nie do końca opisują ich funkcję dla lokalnej społeczności.

W tym ujęciu można wskazać trzy główne funkcje gminnych instytucji kultury:

1. Są centrami aktywności lokalnej – w ich ramach dochodzi do spotkań, działań, debat lokalnej społeczności – jej różnych środowisk, generacji, grup nieformalnych i grup interesu. Tworzone są zatem relacje/więzi społeczne w obrębie społeczności, generowane są działania wspólnotowe oraz projekty artystyczno-kulturalne i inne, które angażują i animują do działania uczestników. Istotny cel społeczny w tym zakresie: włączać do społeczności grupy defaworyzowane, zapewniać rodzinom i osobom o mniejszych dochodach dostęp do dóbr kultury.
2. Są publicznymi przestrzeniami komunikacji społecznej - kreowane aktywności kulturalne służą komunikacji społecznej, lokalnej wymianie idei, prowadzeniu debat o sprawach ważnych lokalnie, a zatem wytwarzaniu lokalnej przestrzeni komunikacyjnej. W tym znaczeniu lokalna instytucja kultury jest medium, a co ważne, służącym celom publicznym, zatem nominalnie otwartym na wszelkie środowiska i grupy. Istotny cel: wzmocnić głos „słabszych” środowisk i osób, wzmocnić ich udział w komunikacji społecznej, tłumaczyć i negocjować wzajemne racje i poglądy „mainstreamu” i środowisk doń alternatywnych.
3. Są systemami negocjacji znaczeń lokalnej kultury – poprzez kreowanie dominującej sceny kulturalnej, poprzez dobór treści i przekazów, poprzez „selekcję” twórców, generowany przekaz komunikacyjny niejako definiują zakres znaczeń kultury lokalnie. Budują jej oficjalny obraz, wyznaczają jej granice i „centrum”, oznaczają lokalne tradycje i dziedzictwo. Tym samym są aktywnym i znaczącym podmiotem w lokalnej debacie o wartościach kultury czy też „kulturalności”.

Istotny cel: rozbijać getta odrębnych kultur, szukać pomostów pomiędzy różnymi niszami kulturowymi, łączyć kulturę wysoką i popularną, poszukiwać znaczeń w nie-kulturze (w obszarach uznanych za niekulturalne).

W rzeczywistości Małopolski trzy wskazane funkcje mogą być realizowane w różny sposób: wiele instytucji nie proponuje aktywności tylko bierne „przyglądanie” się występom, nie uczestniczy w komunikacji społecznej uciekając od angażowania się w lokalne spory i debaty, kreuje wybiórczy, bądź bardzo ograniczony obraz lokalnej kultury. Bardzo często lokalna społeczność nie jest dopuszczana do udziału w tworzeniu programów kulturalnych własnych instytucji kultury, pod uwagę brane są tylko silne i zorganizowane grupy interesu. Nie zawsze wynika to z niechęci do zmian czy też braku chęci do eksperymentowania z nowymi rozwiązaniami. Problemem jest małe upodmiotowienie instytucji kultury i ich silna zależność od lokalnych władz, są zatem mało samodzielne: *W tym kontekście najważniejszy wniosek z badań stanowi stwierdzenie, że niezależnie od tego, w jaki sposób instytucja jest zarządzana oraz jakie relacje utrzymuje ze swoim otoczeniem, osoby aktywne znajdują dla siebie przestrzeń do działania. Choć wydaje się to oczywiste, pokazuje także drugą stronę zdiagnozowanej sytuacji. Zidentyfikowany sposób funkcjonowania instytucji, w tym styl zarządzania nimi, stanowi wystarczające warunki dla osób świadomych kulturowo, dobrze wyedukowanych. Osoby te jednak w razie potrzeby potrafią znaleźć sobie inne stosowne miejsce, żeby się rozwijać i przebywać wśród ludzi. Natomiast dla osób nieaktywnych sposób funkcjonowania badanych organizacji jest mało wartościowy. Rezygnując z włączania szerszej społeczności do współdziałania, nie kreując atrakcyjnego wizerunku uczestnictwa w działalności instytucji, w tym współzarządzania nimi, instytucje pozostawiają te osoby poza zasięgiem swojego oddziaływania. Osoby takie, często także wykluczone i marginalizowane społecznie,*

*mają możliwość odnalezienia wielu alternatywnych form uspołecznienia, jednak jaki jest w tym aspekcie sens funkcjonowania publicznych instytucji kultury oraz stawiania przed samorządami lokalnymi celów i zadań z tego obszaru? Sytuacja ta może niepokoić, zważywszy na oczekiwania w stosunku do publicznych instytucji kultury, które właśnie ze względu na status publiczny powinny odpowiadać na potrzeby różnych grup obywateli, a także te potrzeby w pewnym sensie kształtować (na przykład poprzez edukację kulturalną) (za: Wojciech Kowalik, Agnieszka Matlak, Kamila Noworól, Zofia Noworól, *Pomiędzy partycypacją a uczestnictwem w kulturze*, str. 154, Kraków 2011). Tym samym instytucje kultury zazwyczaj rezygnują z tworzenia wokół siebie społeczności zbudowanej z różnych środowisk tworząc swoją ofertę dla osób już aktywnych kulturalnie, a działania zazwyczaj realizowane są w sztywnych podziałach (na jedną godzinę przychodzi twórcy ludowi, o innej spotykają się seniorzy, kiedy indziej kółko szachowe, kiedy indziej kursy dla samotnych matek, bądź zajęcia wyrównawcze dla „trudnej młodzieży”). Program daje się odbiorcom i oczekuje się jego „spokojnej konsumpcji”, następnie rozejścia do domów. Kreuje się zatem pozorną integrację. Obecnie wielką popularnością cieszą się zajęcia artystyczne, to efekt telewizyjnych programów o charakterze „łowienia talentów”. Z jednej strony należy się cieszyć, ponieważ gminne instytucje kultury mają coraz więcej odbiorców i odradza się w nich edukacja kulturalna i artystyczna, ale z drugiej strony efektem jest coraz większe różnicowanie przez kulturę - podział na aktywnych i kompetentnych oraz nieaktywnych i „nieutalentowanych”. Taki jest dominujący obraz, ale należy zastrzec że wiele instytucji działa inaczej, starając się łączyć cele społeczne, edukacyjne i komercyjne.*

Istotną zmianę w działalności instytucji kultury mogłoby przynieść nowe zdefiniowanie uczestnictwa w kulturze. Akt uczestnictwa w kulturze - według nowych propozycji odczytania

tej kategorii - powinien być pojmowany jako forma uspołeczniania, czyli proces włączania jednostek i zbiorowości w życie społeczności, w ramach którego ważny jest element współodpowiedzialności, moment komunikacji społecznej i efekt w postaci nowych relacji – rekonfiguracji dotychczasowych pojęć i wartości. W tym ujęciu instytucja kultury nie upowszechnia wybranych dóbr kultury, stylów kulturalności, ile ustanawia przestrzeń do różnorodnych działań społecznych w obszarze kultury. W tym sensie animacja i edukacja kulturalna powinna skupiać się na „przekładzie” kultur (zakorzenienie/kultura popularna/dziedzictwo kultury) i ćwiczeniu kompetencji społecznych oraz kulturowych. Dla działań tych punktem wyjścia powinna być lokalna aktywność – wszystko to, co dzieje się na zewnątrz instytucji, szczególnie te sprawy, wokół których ogniskuje się energia społeczna (zła i dobra).

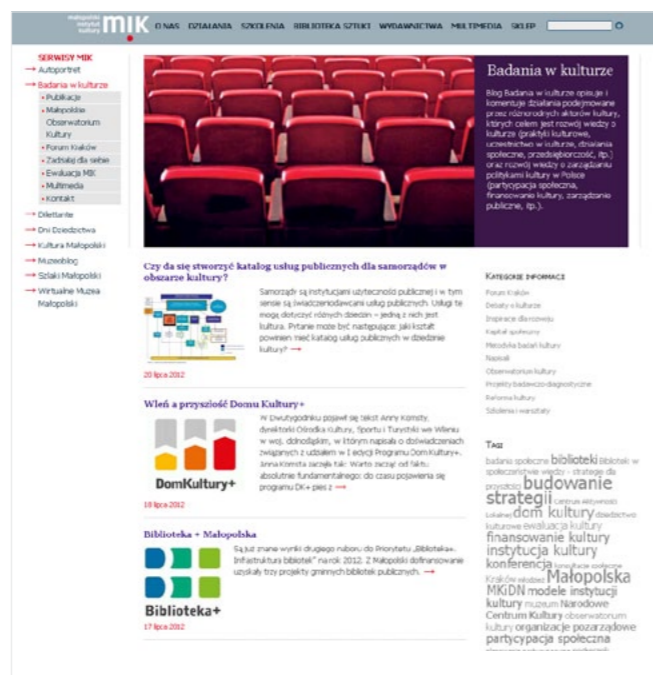
W takim ujęciu trzeba również zmienić sposób myślenia o instytucjach kultury, obecnie często ocenia się je przez pryzmat liczby odbiorców i efektywności w zakresie liczby generowanych wydarzeń i działań. Istotniejsza powinna być ocena jakości działań, umiejętności lokalnej diagnozy, prowadzenia negocjacji społecznych, współpracy z odbiorcami, umiejętności współpracy lokalnej, generowania dobrych propozycji animacyjnych itp.

Większość instytucji kultury w regionie profesjonalizuje swoją działalność, jest lepiej zarządzana, posiada coraz nowocześniejszą infrastrukturę. Ale aby mogły one efektywniej i skuteczniej wspomagać procesy uspołeczniania, muszą one zdecydowanie zredefiniować swoją rolę w kontekście animacji uczestnictwa w kulturze – otwierając się na partycypację społeczną w zarządzaniu oraz kreując projekty artystyczne i kulturalne o charakterze przestrzeni współuczestnictwa, gdzie punktem wyjścia dla dialogu pomiędzy instytucją kultury a odbiorcami jest, po pierwsze, nie tyle zaproponowanie

widzowi możliwości wysłuchania czyjegoś monologu, ile potraktowanie go poważnie, jako osoby, która jest twórcza, która może coś wnieść do sposobu działania instytucji. Oznacza to konieczność ustanowienia pomiędzy instytucją a publicznością symetrycznej relacji, w której obie strony coś od siebie dają, żadna nie dominuje, a obie się wzbogacają (cytat za: Marek Krajewski, *Instytucje kultury a uczestnicy kultury. Nowe relacje*, str. 28 w: *Strategie dla kultury. Kultura dla rozwoju*, red. Martyna Śliwa, Kraków 2011). Tego typu relacji na linii instytucje kultury – uczestnicy kultury bardzo brakuje, stąd kultura w instytucjach publicznych częściej pozostaje narzędziem różnicowania, a o wiele rzadziej narzędziem włączania środowisk i osób w lokalne obiegi kultury.

Piotr Knaś

Koordinator programu Małopolskie Obserwatorium Kultury, pracownik Małopolskiego Instytutu Kultury



Małopolskie Obserwatorium Kultury – program Małopolskiego Instytutu Kultury służący opisowi i diagnozie kultury w Małopolsce. W ramach programu realizowane są projekty badawcze dotyczące m. in. zarządzania kulturą i uczestnictwa w kulturze (obecnie prowadzony jest projekt „Kultura miejska – węzły i przepływy” realizowany we współpracy z Wydziałem Humanistycznym Akademii Górniczo-Hutniczej oraz Instytutem Sztuk Audiowizualnych Uniwersytetu Jagiellońskiego, dzięki wsparciu finansowemu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego). W ramach programu działa również serwis internetowy „Badania w kulturze” poświęcony badaniom i rozwojowi sektora kultury w regionie.

SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ MAŁOPOLSKIEGO BIZNESU

Społeczna Odpowiedzialność Biznesu (z ang. Corporate Social Responsibility [CSR]) to idea, której rozumienie i stosowanie wśród małopolskich przedsiębiorstw zbadał zespół Małopolskiego Obserwatorium Gospodarki (projekt systemowy Województwa Małopolskiego) w drugiej połowie 2011 roku.

Pojęcie to w ostatnich latach zyskało na popularności – coraz częściej pojawiają się w mediach raporty z tego zakresu oraz rankingi firm odpowiedzialnych. Dużym krokiem w promowaniu CSR było powołanie RESPECT Index, czyli indeksu spółek giełdowych notowanych na warszawskiej giełdzie, wdrażających ideę CSR w swojej działalności. To tylko jeden z wielu przykładów pokazujących, jak dzięki działalności społecznie odpowiedzialnej przedsiębiorstwa uzyskują korzyści wizerunkowe. Kluczowymi korzyściami są jednak te biznesowe. Coraz częściej podkreśla się, że CSR może generować przewagę konkurencyjną również wśród małych i średnich przedsiębiorstw, zwłaszcza jeśli współpracują z zagranicą. Do tej pory nie prowadzono badań pokazujących jak rozwija się w Polsce CSR na poziomie regionów i jaki odsetek przedsiębiorstw faktycznie prowadzi działania wpisujące się w tę ideę. Małopolskie Obserwatorium Gospodarki jako podstawowy element działań w tym obszarze określiło przeprowadzenie badania w Małopolsce.

Podstawowym celem badania było sprawdzenie znajomości idei CSR

wśród małopolskich przedsiębiorców oraz wskazanie ich działań w tym obszarze. Telefoniczną ankietę przeprowadzono wśród 850 przedsiębiorstw zatrudniających do 250 pracowników. Przedsiębiorstwa duże, zatrudniające ponad 250 osób, zwykle skutecznie komunikują swoje działania w tym zakresie w internecie i innych mediach. Wiedza o ich postawach jest zatem dosyć powszechna, dlatego w badaniu skoncentrowano się na przedsiębiorstwach mniejszych. Wielkość próby uzasadniona była chęcią przebadania mikroprzedsiębiorstw, czyli firm zatrudniających do 9 osób. Zazwyczaj ten segment gospodarki jest pomijany w badaniach tego typu, jednak ich rola w rozwoju społeczności jest na tyle duża, że z pewnością warto ją przeanalizować.

Rezultaty badania zostały przedstawione 13 grudnia 2011 roku na konferencji zorganizowanej przez Małopolskie Obserwatorium Gospodarki (MOG) oraz w publikacji „CSR w Małopolsce”, wydanej na początku 2012 roku.



Publikacja, oprócz raportu z badania, zawiera także inne interesujące elementy. Znajdują się w niej: wprowadzenie do tematyki CSR, podstawowe definicje i niewielki przewodnik po tym, gdzie szukać dalszych informacji i przykładów. Sporą część publikacji stanowią opisy dobrych praktyk przedsiębiorstw z terenu Małopolski. Opisano zarówno małe jak i duże firmy, działające w różnych branżach i angażujące się w różny sposób w działania

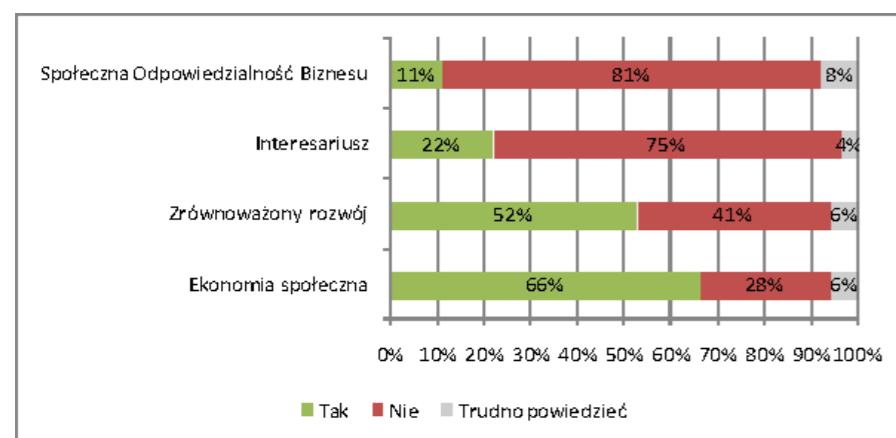
społecznie odpowiedzialne. Ważną stroną działalności CSR'owej jest komunikowanie, informowanie o swoich działaniach i zamierzeniach, m.in. dlatego, że działania jednej firmy stają się często inspiracją dla kolejnych. Równie ważne są różnego rodzaju konkursy i rankingi. Dlatego w publikacji MOG znalazł się też bardzo zwięzły przegląd najważniejszych inicjatyw tego typu w Polsce. Intensywne działania promocyjne i zaangażowanie MOG w I Krakowski Festiwal Odpowiedzialnego Biznesu spowodowały, że prawie cały nakład publikacji rozszedł się w pierwszym kwartale 2012 roku, ale wciąż można pobrać egzemplarz cyfrowy ze strony internetowej MOG (dostępny w dziale „Publikacje”) lub z nowo powstałej podstrony Wrót Małopolski: www.wrotamalopolski.pl/OdpowiedzialnaMalopolska.



Przeprowadzone badanie potwierdza, że działania promujące CSR są niezbędne. Niestety tylko co dziesiąty respondent w badaniu odpowiedział, że zna pojęcie „społeczna odpowiedzialność biznesu”. To najniższy wynik ze wszystkich badanych pojęć.

Dokładniejsze rezultaty przedstawia wykres.

Wykres 1. Odpowiedź na pytanie: Czy zna Pan/Pani następujące pojęcia?



Czasami okazuje się jednak, że przedsiębiorcy prowadzą wiele ciekawych działań, ale po prostu nie wiedzą, że współczesna nauka o zarządzaniu nazywa je CSR'em. Dlatego warto przyjrzeć się odpowiedziom na inne pytania w raporcie. W pytaniach dotyczących najważniejszych czynników wpływających na decyzje biznesowe dominującą regułą w biznesie okazuje się podporządkowanie interesom i wymogom klientów. Respondenci zaś wskazywali interes klientów jako czynnik wpływający na decyzje biznesowe nawet przed zyskiem finansowym. Badanie pokazało także, że ważni są dla przedsiębiorców pracownicy i relacje z nimi. W mediach coraz częściej słyszymy, że trudno dziś o solidnego, dobrego pracownika. Taka sytuacja musiała odbić się na relacjach w przedsiębiorstwach.

Bardzo negatywne zjawiska można obserwować w dwóch innych obszarach odpowiedzialności. Przedsiębiorcy dostrzegają wagę problemów środowiskowych, widać że różne kampanie społeczne i edukacja w tym zakresie dają

lepsze rezultaty. Natomiast przedsiębiorcy zdają się w ogóle nie dostrzegać swojej roli w pogorszeniu się kondycji środowiska naturalnego. Prawie 90% respondentów uznało, że ich przedsiębiorstwo nie wywiera negatywnego wpływu na środowisko. Musimy sobie uświadomić, że nawet jako indywidualne osoby mamy na nie olbrzymi wpływ, a tym bardziej wywierają go firmy. Drugim bardzo ważnym problemem okazał się

brak zainteresowania przedsiębiorstw społecznością lokalną, w której działają. Popularne na zachodzie hasła: „firma jako dobry obywatel i sąsiad” na razie nie znajdują odzwierciedlenia w naszej rzeczywistości. Oznacza to też niestety, że nawet jeśli przedsiębiorstwa decydują się na zaangażowanie czy działalność filantropijną, to jest ona mało przemyślana, niestrategiczna, nie wynika z głębokich relacji firmy z otoczeniem, ale zazwyczaj z jakichś czynników losowych.

W kwietniu i maju br. mogliśmy znaleźć w gazetach wiele artykułów o uniwersytetach wypuszczających źle wykształconych absolwentów, którzy nie potrafią odnaleźć się w pracy i często pozostają poza rynkiem pracy. Jednym z przykładów dobrych praktyk w publikacji „CSR w Małopolsce” jest opisana działalność firmy ASTOR, która zamiast narzekać albo zdecydować się na jednorazową darowiznę opracowała konkurs dla młodych inżynierów podparty systemem współpracy z uczelniami. Konsekwentnie realizowany przez kilka lat program przynosi coraz

lepsze rezultaty. Do przedsiębiorstwa, które zatrudnia jedynie 51 pracowników, w dotychczasowych edycjach konkursu przesłano ponad 100 prac dyplomowych, ściśle związanych z obszarem działalności firmy. Tak powinny wyglądać relacje firm z otoczeniem społecznym. Firma dostrzega problem, przy rozwiązywaniu którego może wykorzystać swoje doświadczenia i jednocześnie kreuje wartość dla siebie, dla bezpośrednich odbiorców (tu: studenci i absolwenci) i dla szeroko pojętej społeczności lokalnej. Ten przykład jest ważny, ponieważ pokazuje różnicę między filantropią a CSR. Działania dobroczynne zazwyczaj nie mają większego związku z odpowiedzialnością firmy, a CSR zmusza firmę do zastanowienia się jak zmniejszyć negatywny wpływ na otoczenie i jak zwiększyć wartość dla różnych interesariuszy. Bardzo często rozdawanie środków finansowych w formie sponsoringu czy darowizny to najmniej skuteczny sposób zwiększania odpowiedzialności przedsiębiorstwa.

Innym dobrym przykładem są działania ArcelorMittal, czyli krakowskiej huty. Firma za podstawową zasadę odpowiedzialności społecznej uznaje dbanie o jak najmniejszą szkodliwość środowiskową działalności i o zaangażowanie w funkcjonowanie społeczności lokalnej. ArcelorMittal nie podejmuje zbyt wielu dużych ogólnopolskich akcji, ale koncentruje się na działaniach lokalnych, bardzo często we współpracy z organizacjami pozarządowymi, takimi jak np. „U Siemachy”. Firmy prowadzące działania CSR w taki sposób jak ArcelorMittal są świetnym partnerem dla działań integrujących społeczność lokalną, skupiając się na konkretnych problemach społecznych. Kolejną dobrą praktyką, godną naśladowania, jest aktywność firmy BP Polska, która praktycznie od początku swojej obecności w Krakowie współpracuje z Hospicjum św. Łazarza w ramach akcji „Pola nadziei”. Ta wieloletnia współpraca uczy, że bardzo ważne jest budowanie relacji, które procentują w długim okresie.

Coraz bardziej popularną praktyką, zwłaszcza wśród dużych korporacji, jest wolontariat pracowniczy. W całej Polsce możemy znaleźć mnóstwo przykładów firm, które ogłaszają wśród pracowników konkurs grantowy. Pracownicy mają za zadanie przygotować projekt dotyczący konkretnego problemu: może to być sadzenie drzew, przygotowanie lekcji języka angielskiego w przedszkolu czy odmalowanie gminnego Domu Kultury. Zazwyczaj ważne jest, żeby pracownicy szukali pomysłów na projekty tam, gdzie mieszkają, i by osobiście angażowali się w ich realizację. Następnie powołana w przedsiębiorstwie wewnętrzna komisja wybiera najlepsze projekty. Firma wspiera później takie inicjatywy wykorzystując bardzo różne metody: przekazanie towarów/produktów, dotacja finansowa lub potraktowanie wolontariatu częściowo jako czasu pracy. Wolontariat pracowniczy wciąż jeszcze w Polsce rządzi, dlatego dobrze przygotowana oferta współpracy, wychodząca od jednostek publicznych, mogłaby być silnym impulsem jego rozwoju i możliwością nakierowania działań firm na problemy społeczne, a nie tylko środowiskowe.

Jeszcze więcej inspirujących praktyk można znaleźć w opracowaniach ogólnopolskich. Niewątpliwie najważniejszą publikacją jest w tym obszarze raport Forum Odpowiedzialnego Biznesu „Odpowiedzialny Biznes w Polsce 2011”, dostępny na stronie internetowej www.odpowiedzialnybiznes.pl.

Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego nadal będzie się starał promować małopolskie rozwiązania, których jest coraz więcej.

Bartosz Józefowski

Specjalista ds. badań i analiz



AKTUALNOŚCI

CO NOWEGO
W PROJEKCIE
„POMOCNA
DŁOŃ POD
BEZPIECZNYM
DACHEM”?

W poprzednim numerze „es.O.es” przedstawione zostały Państwu główne założenia projektu „Pomocna dłoń pod bezpiecznym dachem”, w tym natomiast zaprezentowane zostaną kolejne działania zespołu projektu.

5. czerwca ogłoszono konkurs dla organów prowadzących domy pomocy społecznej (DPS) i placówki opiekuńczo-wychowawcze (POW). Na konkurs przeznaczono kwotę 17 407 242,44 złotych. Zainteresowani mogli składać wnioski o dofinansowanie projektów do 12 września br., natomiast ostateczne wyniki naboru będą znane pod koniec roku.

Rozpoczęcie konkursu poprzedzone było serią spotkań informacyjnych w pięciu subregionach Małopolski. Między 8. a 15. maja br. przedstawiciele zespołu projektowego, autorki wzoru studium wykonalności oraz p.o. Zastępcy Dyrektora ROPS w Krakowie – Pan Rafał Barański zaprezentowali 82. zainteresowanym założenia projektu oraz zaprosili ich do zadawania pytań

i wspólnej dyskusji. Spotkania odbyły się w Nowym Targu, Nowym Sączu, Tarnowie, Krakowie i Oświęcimiu.

Aby pomóc w aplikacji i przygotowaniu projektu jak najwyższej jakości, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie przygotował coaching dla potencjalnych beneficjentów projektu. Coaching miał charakter indywidualnego doradztwa dotyczącego wniosku przygotowywanego przez każdego zainteresowanego wnioskodawcę. Specjalistki z konsorcjum firm INW-EKO Consult - Agata Kalandyk i RGK Management - Renata Gardoń-Kubacka służyły radą w okresie trwania naboru wniosków. Każdy potencjalny wnioskodawca mógł ubiegać się o przyszłujące mu 5 godzin bezpłatnego coachingu poprzez przesłanie odpowiedniego wniosku do siedziby ROPS w Krakowie. Pierwsza tura coachingu, w której uczestniczyli przedstawiciele 33. organów prowadzących małopolskie domy pomocy i placówki

opiekuńczo-wychowawcze oraz reprezentanci tych jednostek zakończyła się 20 lipca. W związku z dużym zainteresowaniem uruchomiono dodatkowe konsultacje.

Dzięki wsparciu udzielanemu w ramach projektu „Pomocna dłoń pod bezpiecznym dachem” mogą poprawić się warunki życia oraz integracji społecznej podopiecznych domów pomocy społecznej i placówek opiekuńczo-wychowawczych z terenu województwa. Wdrażanie projektów, które uzyskają najwyższe noty w konkursie wniosków oraz zostaną zatwierdzone do realizacji pod koniec bieżącego roku, rozpocznie się już w pierwszym kwartale 2013 r.

Natalia Pięta

St. referent ds. informacji i promocji

Projekt „Pomocna dłoń pod bezpiecznym dachem”

POMOCNA DŁOŃ POD
BEZPIECZNYM DACHEM

CELE

Podniesienie dostępu mieszkańców Małopolski do usług opieki społecznej przez waloryzację bazy infrastrukturalnej DPS i POW, doposażenie tych jednostek w sprzęt oraz profesjonalizację usług personelu

SWISS
CONTRIBUTION

Dofinansowanie całkowite
6 114 987 CHF
Dofinansowanie na KI i KII
4 804 914 CHF

Czas trwania
2012 – 2015
Okres realizacji Komponentu I i II
do 31.12.2014

Dofinansowanie do 85% kosztów kwalifikowanych projektu

Kwota dofinansowania dla beneficjentów:
1 projekt: 1 - 3 mln PLN
2 projekty: do 5 mln PLN

KOMPONENT I (K I)
Poprawa infrastruktury
działania inwestycyjne polegające na rozbudowie, adaptacji, remontach i modernizacji pomieszczeń części mieszkalnych, sanitarnych, terapeutycznych, rehabilitacyjnych i administracyjnych DPS i POW.

KOMPONENT II (K II)
Podnoszenie kwalifikacji personelu
szkolenia i kursy dla pracowników DPS i POW. Działania szkoleniowe powinny być powiązane z komponentem inwestycyjnym projektów.

KOMPONENT III
Podnoszenie kwalifikacji personelu pielęgniarzkiego i doposażenie w sprzęt
szkolenia i kursy dla kadry pielęgniarzkiej DPS i POW oraz doposażenie ich w sprzęt medyczny.

es.O.es

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie



Małopolska

Projekt: *Akademia Rozwoju Ekonomii Społecznej - Etap I*



Małopolskie Obserwatoria Rozwoju Regionalnego



Projekt: *Szkolenie i doskonalenie zawodowe kadr pomocy społecznej*



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekty współfinansowane przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Projekt: *Pomocna dłoń pod bezpiecznym dachem*



MAŁOPOLSKIE OBSERWATORIUM POLITYKI SPOŁECZNEJ



**Jeśli szukasz informacji
o tematyce społecznej,
skorzystaj z naszych zasobów!**

Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej to projekt informacyjny – badawczy realizowany przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie dzięki funduszom unijnym. Oferowane informacje mają być wsparciem dla planowania, realizacji i oceny regionalnej polityki społecznej.

■ „Obserwatorium” oferuje dostęp do trzech BAZ DANYCH, których istotną cechą jest integracja informacji w jednym miejscu. Atrybut ten ułatwia odbiorcom dostęp do informacji i skraca czas potrzebny na ich poszukiwanie.

Wszystkie bazy są rozwijane i na bieżąco aktualizowane.



Internetowa Biblioteka Małopolskich Obserwatoriów

Biblioteka, prowadzona wspólnie z Małopolskim Obserwatorium Rynku Pracy i Edukacji, gromadzi informacje o znajdujących się w Internecie publikacjach z zakresu integracji społecznej i równości szans, rynku pracy, edukacji oraz przedsiębiorczości. Baza, dostępna pod adresem:

www.politykaspoleczna.obserwatoria.malopolska.pl/pl/biblioteka, usprawnia przepływ informacji o raportach z badań, ekspertyzach, artykułach i podręcznikach, przygotowanych przez instytucje działające na poziomie krajowym i regionalnym.

Internetowy Obserwator Statystyk Społecznych

Obserwator zawiera dane statystyczne z zakresu pomocy społecznej, demografii, zdrowia i innych dziedzin społecznych. Celem łatwiejszej analizy i interpretacji danych, prezentowane są one w postaci wykresów, map i tabel. Obserwator umożliwia także obserwację zmian dzięki zestawieniom statystyk z różnych lat.

www.obserwator.rops.krakow.pl

Małopolski Informator Społeczny

Baza danych tele - adresowych małopolskich instytucji pomocy i integracji społecznej mająca ułatwić ich identyfikację, kontakt z tego rodzaju instytucjami w regionie, a także wzajemne współdziałanie.

www.mis.rops.krakow.pl

■ „Obserwatorium” to także regionalne BADANIA I ANALIZY upowszechniane w serwisie internetowym projektu (zakładka „Badania i analizy”). Główna funkcja realizowanych badań to praktyczna użyteczność z punktu widzenia działań w obszarze polityki społecznej.

■ „Obserwatorium” włączając regionalne kadry polityki społecznej w dyskusję o potrzebie ewaluacji buduje również instrumentarium dla kadr w tym zakresie. W serwisie internetowym projektu (zakładka „EWALUACJA”) można znaleźć podręcznik „Podstawy ewaluacji dla pomocy społecznej”, materiały z przeprowadzonego cyklu szkoleń i konferencji, publikacje tematyczne.

Aby na bieżąco śledzić aktualności w projekcie zapraszamy do korzystania z:

- newslettera
- „Powiadomień o nowościach w Bibliotece” (formularze zapisu na stronie projektu, zakładki: „Biblioteka/Powiadomienia o nowościach w Bibliotece” oraz „Newsletter”).

Projekt działa w sieci Małopolskich Obserwatoriów Rozwoju Regionalnego

www.obserwatoria.malopolska.pl



**Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej
Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie**

ul. Piastowska 32, 30-070 Kraków

tel.: 12 661 03 00, fax: 12 422 06 36 w. 44

e-mail: obserwatorium@rops.krakow.pl